

G Ł O S B A T O R A K Ó W



*„Z WIARY WASZEJ - WOLA WASZA,
Z WOLI WASZEJ - CZYN WASZ BĘDZIE”*

(Zygmunt Krasiński: 97 Psalm Nadziei)

Przedwojenne hasło Szkoły powróciło do gmachu

STOWARZYSZENIE
WYCHOWANKÓW GIMNAZJUM I LICEUM im. STEFANA BATOREGO. WARSZAWA

Od 1931 roku hymnem Szkoły są słowa profesora Stanisława Młodożeńca do muzyki ucznia Witolda Lutosławskiego:

*„Pochodem idziemy uczniowska gromada,
Świat wielki się oczom naszym rozkłada.
Łamiemy rozumem wciąż nowe zapory
Więc naprzód i naprzód, bo znak nasz Batory!
Pochodem idziemy uczniowska gromada
I serca nam rosną i tętnią uporem.
Więc naprzód i naprzód tym światem owaćdać.
Więc naprzód i naprzód, bo znak nasz Batory!
Batoory. Znak nasz Batoory!”*

Zajęcia szkolne do 1940 roku zaczynały się w poprzecznym korytarzu na pierwszym piętrze. Wszyscy uczniowie, od klas najmłodszych do najstarszych gromadzili się na apelu, który rozpoczynał hejnał krakowski grany przez jednego z uczniów. Następnie odmawiano modlitwę lub śpiewano odpowiednią pieśń. Najbardziej znana była „Bogurodzica Dziewica, Bogiem sławiona Maryja...”. Po modlitwie podawane były komunikaty i rozchodzono się do klas, gdzie rozpoczynały się lekcje.

ZJAZD TYSIĄCA

Jubileusz 75-lecia Gimnazjum i Liceum im. Stefana Batorego w Warszawie był trzecim jubileuszem odbytym w wolnej Polsce (dwa pierwsze to 10-lecie odbyte w 1928 roku i 20-lecie – w 1938). Po raz pierwszy po II wojnie światowej odbywał się w atmosferze pełnej swobody, bez poczucia, że establishment niechętnie patrzy na grupowe spotkania absolwentów Szkoły o stygmacie „reakcyjna”. Pełną satysfakcję sprawiła organizatorom doskonała współpraca z dyrekcją i administracją Szkoły i to pomimo trudnej sytuacji spowodowanej trwającymi remontami.

Organizacji zjazdu podjęła się osiemnastoosobowa grupa absolwentów wyłoniona z zarządu i komisji rewizyjnej Stowarzyszenia Wychowanków oraz kilku ochotników. W dniach Zjazdu do pomocy włączyli się uczniowie Szkoły i harcerze. Było to zatem nie tylko wspólne święto, ale i wspólna praca łącząca dawnych i obecnych uczniów Batorego.

Jubileusz odbył się w dniach 15, 16 i 17 października 1993 roku. 15 października święto obchodzili nauczyciele i młodzież szkolna. Uroczystości zbiegły się z Dniem Nauczyciela.

16 i 17 października odbył się Zjazd Absolwentów.

Szkoła w dniach Jubileuszu liczyła: 84 nauczycieli, 33 osoby personelu medycznego i administracji, 1018 uczniów (w tym: 582 dziewcząt i 436 chłopców).

W okresie działalności Szkoły od 1918 do 1993 r.: nauczało ok. 520 nauczycieli, absolwentami zostało ok. 8000 osób, w tym 3436 dziewcząt.

Na zjazd zgłosiło się 960 abiturientów. Przybyło 848 oraz ponad 150 osób zaproszonych, w tym: gości z komitetu honorowego i nauczycieli 23, harcerzy – 82, uczniów 40.

MOŻNA ZATEM STWIERDZIĆ, ŻE BYŁ TO ZJAZD TYSIĄCA.

Dzień pierwszy uroczystości jubileuszowych

15 października 1993 r. – piątek

15 października 1993 r. był dniem wolnym od zajęć szkolnych.

W dniu tym połączono:

- 1) doroczne święto Szkoły obchodzone 27 września tj. w dniu urodzin Króla Batorego w nawiązaniu do otwarcia Gimnazjum w dniu 28 września 1918 roku,
- 2) Dzień Nauczyciela
- 3) uroczyste ślubowanie nowoprzyjętych uczniów z klas pierwszych.

Nauczyciele, uczniowie i zaproszeni goście mogli przed i po uroczystościach zapoznać się z wystawą pamiątek szkolnych specjalnie przygotowaną na uroczystości jubileuszowe. W auli szkolnej odbyła się uroczysta akademii. Rozpoczęło ją wprowadzenie sztandarów: szkolnego i harcerskiego, po czym odśpiewano „Jeszcze Polska nie zginęła”.

Po powitaniu przybyłych gości*, nauczycieli i uczniów przez wice dyrektora mgr Andrzeja Rybałtowskiego wygłosiła przemówienie dyrektor Szkoły mgr Małgorzata Oszmarniec:

* Na uroczystość przybyli: Dyrektor Departamentu w Ministerstwie Edukacji Narodowej – Mirosław Sawicki, wice kurator Okręgu Szkolnego Warszawskiego – Andrzej Pery, wice wojewoda Warszawski dr Jan Krzysztof Łypacewicz r. 1948, burmistrz Śródmieścia Warszawy arch. Jan Rutkiewicz, szef Inwestycji Szkolnych Wojciech Skrzypiński, słynni wychowankowie Szkoły: pianistka prof. Barbara Hesse-Bukowska i aktor, prezes Stowarzyszenia Artystów Scen Polskich prof. Andrzej Łapiński, prezes Stowarzyszenia Wychowanków Batorego prof. Czesław Uhma, dyrektorzy liceów: im. Narcyzy Żmichowskiej Ewa Wawrzyniecka oraz im. Mikołaja Reya Jerzy Gniadek. Przewodnicząca Komitetu Rodzicielskiego Anna Paluchowska, a także wiceprezesi Stowarzyszenia Wychowanków: Jerzy Antepowicz i Włodzimierz Breiter oraz Elżbieta Boeckowska-Bury i Elżbieta Rynkiewicz – ze Stowarzyszenia Wychowanków

Przemówienie Dyrektor Oszmaniec

Szanowni Państwo! Witam bardzo serdecznie wszystkich zebranych: dostojnych gości, nauczycieli, pracowników szkoły i uczniów – szczególnie pierwszoklasistów. Proszę o wybaczenie, że w związku z toczącym się remontem, stan szkoły nie odpowiada randze dzisiejszej uroczystości. Myślę, że za rok, kiedy spotkamy się ponownie na Święcie Szkoły, zobaczymy jak piękny jest ten budynek naprawdę.

Na wstępie, w związku z jubileuszem 75-lecia Gimnazjum i Liceum im. Stefana Batorego oraz Dniem Edukacji Narodowej chciałabym złożyć na ręce wszystkich pracowników szkoły serdeczne podziękowania za Państwa wysiłek, żarliwość, pogodę ducha i uśmiech. Życzę Państwu optymizmu i spokoju, dobrych warunków pracy, dalszych sukcesów i wiele satysfakcji. Pragnę, by spełniły się nasze drobne, często prozaiczne marzenia:

- żeby mimo remontu było słychać dzwonki,
- żeby można było znaleźć klucze do pracowni,
- by dzienniki miały skłonności do bycia we właściwych miejscach.

Raz jeszcze życzę Państwu spokojnej i owocnej pracy.

Jutro w tej sali spotkają się wychowankowie. Przybędzie wielu gości. Mamy nawet obawy czy budynek szkoły nie okaże się zbyt mały. Będzie to czas wspomnień, refleksji, porównań przeszłości z terażniejszością, a także okazja do rzetelnej oceny dokonań szkoły.

Dzisiaj bohaterami są najmłodszy z nas – pierwszoklasiści. Za chwilę, zgodnie z tradycją Batorego, złożycie ślubowanie. Od tej chwili staniecie się pełnoprawnymi członkami społeczności naszej szkoły. Cztery lata spędzone w tym gmachu nie będą łatwe. Przejściu od dzieciństwa do fizycznej i intelektualnej dojrzałości będzie towarzyszyć spory wysiłek. Trzeba już dziś myśleć o tym, że praca w naszej szkole ułatwi Wam twórcze dokonania w dorosłym życiu. Posłużę się przykładem. Każdy kto uczył się gry na jakimś instrumencie zaczynał od gam. Ale nie gra się gam po to, by grać gamy. Gra się je po to, by zagrać Bacha. Mam nadzieję, że pobyt w naszej szkole da Wam rzetelne podstawy do podjęcia w przyszłości odpowiedzialnych i ciekawych zadań. Wierzę, że ćwicząc w BATORYM gamy zagrać w przyszłości Bacha oryginalnie i po mistrzowsku.

Na koniec przedstawię Państwu fragment „Wielkiej dydaktyki” – dzieła jednego z XVII-wiecznych uczonych – Jana Komeńskiego. Mam nadzieję, że poglądy w nim zawarte staną się codzienną rzeczywistością polskiej szkoły:

„...Naszej dydaktyki alfą i omegą ma być: badanie i znalezienie sposobu, który by pozwalał, ażeby nauczyciele mniej nauczali, a uczniowie więcej się uczyli, ażeby w szkołach mniej było hałasu, nudy i bezpłodnych wysiłków, a więcej spokoju, przyjemności i gruntownych postępów w pracy, w pastwie zaś aby mniej było ciemnoty, zamieszania i niezgody, a więcej światła, porządku, pokoju i ciszy...”

Ślubowanie uczniów klas pierwszych

Po przemówieniu dyrektor Oszmaniec pierwszoklasiści złożą ŚLUBOWANIE o następującej treści:

PRYZRZEKAM UROCZYŚCIE:

- uczciwie spełniać swe obowiązki
- postępować godnie, okazując szacunek innym ludziom i ich poglądom
- wyrabiać w sobie silną wolę, odwagę i prawdomówność
- pracować rzetelnie dla przyszłości Polski
- postępować tak jak przystało wychowankom liceum Stefana Batorego, do których społeczności mam zaszczyt od dzisiaj należeć.

List Ministra

Po przyrządzeniu list Ministra Edukacji Narodowej odczytał dyrektor Departamentu Mirosław Sawicki:

Szanowni Państwo. Szkoła Wasza obchodzi dziś jubileusz 75-lecia istnienia. Jest to dobra okazja dla dokonywania podsumowań, oceny osiągnięć, dla przypomnienia chlubnych kart historii szkoły.

Może się wydawać, że w życiu Państwa i Narodu 75 lat to niewiele, ale lata te mierzyć należy specjalną miarą. Na historię Gimnazjum i Liceum im. Stefana Batorego w Warszawie złożyło się tyle ważnych wydarzeń, a ze szkołą było związanych tak wiele osób, które na trwałe zapisały się w dziejach Polski i polskiej oświaty, że te trzy czwarte wieku ma znaczenie przewyższające dokonania szkół o znacznie dłuższej historii. Gimnazjum im. Stefana Batorego powstało wraz z odradzającą się po latach niewoli Polską i wraz z Nią przeżywało chwile radosne i piękne, a także dzieliło tragedie i smutek. Nauczyciele i wychowankowie „Batorego” nigdy nie byli biernymi obserwatorami najnowszych dziejów Polski, lecz zawsze w tych dziejach uczestniczyli ofiarowując swemu Krajowi to co najcenniejsze: wiedzę, umiejętności, a kiedy trzeba było również i życie.

Dzięki nauczycielom i wychowankom Państwa szkoły jest ona znana w całym Kraju, a wielu związanych z nią ludzi jest powszechnie uznawanych za wzór postępowania. Dotyczy to nie tylko upamiętnionych na kartach książek bohaterów ostatniej wojny, ale również wybitnych profesorów w Gimnazjum i Liceum Batorego, którzy swoją wiedzą i postawą stworzyli wzorce nauczycieli szkoły średniej. Jestem przekonany, że współczesne pokolenie pedagogów i uczniów Liceum im. Stefana Batorego kontynuuje, rozwija i wzbogaca te tradycje.

Nie mogę niestety osobiście wziąć udziału w Państwa uroczystości, reprezentował mnie będzie Pan Mirosław Sawicki – Dyrektor Departamentu Kształcenia Ogólnego Ministerstwa Edukacji Narodowej. Tą drogą pragnę życzyć, w imieniu własnym i moich współpracowników, wszystkim nauczycielom, uczniom i wychowankom wiele zadowolenia z pracy i nauki, ażeby piękna tradycja Gimnazjum i Liceum im. Stefana Batorego znalazła godnych osiągnięć Szkoły kontynuatorów przyczyniających się do wzrostu Jej autorytetu wśród mieszkańców Warszawy i całego Kraju.

Pozdrowienia Prezesa wychowanków

W imieniu wychowanków przemówił Czesław Uhma
Szanowni Zebrani! Droga Kadro Nauczająca!

My, wychowankowie szkoły im. Stefana Batorego mogąc być dla wielu z Państwa ojcami, a nawet dziadkami, z tym większym sercem składamy Państwu w dniu Święta nauczyciela nie tylko życzenia wszelkiej pomyślności, lecz także wyrazy wielkiego z głębi serca płynącego szacunku. Wszystkiego najlepszego!

Drogi Pedagogu!

Te kwiaty, które za chwilę wręczone do rąk Pani Dyrektor niech będą dowodem szczerego przywiązania jakie mamy dla wszystkich pracowników, którzy przez 75 lat nauczali u „Batorego” oraz przywiązania do naszej ukochanej Szkoły.

Drogie młodsze koleżanki i młodszy koledzy!

Nas absolwentów jest już około osiem tysięcy. W czerwcu 1994 roku dołączy do nas otrzymując świadectwa dojrzałości jedna czwarta obecnych uczniów szkoły, a w kilkanaście miesięcy potem już połowa z Was będzie absolwentami. I tak dalej. Obchodzimy dzisiaj razem to wielkie jubileuszowe święto. Chciałbym bardzo aby wielu z was (oby jak najwięcej) przyszło w niedzielę o godz. 9.40 na plac Marszałka Piłsudskiego, gdzie przed Grobem Nieznanego Żołnierza złożymy wieńce przy udziale asysty honorowej Wojska Polskiego, przy udziale sztandarów oprócz szkolnego i „Pomarańczarni” także „Zośki”, „Parasola”, „Radosława”.

Będzie to wielkie wspomnienie przeszło trzystu poległych zapisanych na tablicy pamiątkowej w Szkole i hołd oddany zarówno im, jak i tysiącom polskich żołnierzy poległych na frontach niemal całego świata. Serdecznie Was proszę – przyjdźcie! Równocześnie chciałbym podzię-

kować tym z Was, którzy jutro i pojutrze pełnić będą różne funkcje przy obsłudze Zjazdu Absolwentów. Tym którzy wystąpią w części artystycznej, odsłonięciu hasła Szkoły itd.

Informuję Was, że wydaliśmy nareszcie drukiem historię Szkoły, której następny tom rozpoczniemy opracowywać. Wy się tam oczywiście znajdziecie. Bo Wy to też następne rozdziały historii szkoły. Historii pełnej patriotyzmu, humanizmu, wartości narodowych i ogólnoludzkich. Czekamy na Was i w tej historii i na niedzielnej manifestacji. Zapraszam!

DZIEŃ DRUGI UROCZYSTOŚCI JUBILEUSZOWYCH PIERWSZY DZIEŃ ZJAZDU ABSOLWENTÓW SZKOŁY

16 października 1993 r. – sobota

Już od wczesnych godzin rannych ciągnie do Szkoły potok absolwentów. Organizatorzy Zjazdu dwoją się i troją. Komisarz Zjazdu Włodzimierz Breiter jest wszędzie. Pomaga i pilnuje. Szczególne zainteresowanie wzbudzają przygotowane pamiątki. Tłumnie oblegane są stoiska z korporacyjnymi krawatami, które mają prawo nosić wychowankowie „Batorego”, z pamiątkowymi talerzykami, karnetami z portretem Króla. Sprzedający mają pełne ręce roboty.

Jeszcze większe zainteresowanie wzbudzają wydawnictwa. Monumentalna monografia Szkoły od 1918 do 1993 r. pt. „Pochodem idziemy. Dzieje i legenda Szkoły im. Stefana Batorego w Warszawie” oraz „Materiały biograficzne wychowanków Liceum i Gimnazjum im. Stefana Batorego w Warszawie”.

Zjazd odbywa się przy dużym zainteresowaniu TV, radia i prasy. Obsługa prasowa Zjazdu też ma pełne ręce roboty. Najważniejsze jednak są koleżeńskie spotkania. Pierwsze kontakty, przypomnienia, relacje.

Reprezentowane są, choć w różnym stopniu, wszystkie roczniki wychowanków Szkoły. I ci najstarsi, zawsze wierni. I średniacy, zwłaszcza z lat bezpośrednio powojennych przybyli licznie. Najbardziej jednak cieszy spory udział młodszych roczników, a nawet maturzystów z 1993 r., którzy coraz liczniej zgłaszają się na wspólne uroczystości Szkoły.

Zaproszonych gości rozprawdają na miejsca harcerze i uczniowie Szkoły.

Ewidencję i wręczanie materiałów zjazdowych podzielono na 10 stolików wg grup rocznikowych. „Urzędują” tu przede wszystkim aktualni licealiści pod kierownictwem starszych koleżanek i kolegów.

Cały ten tłum liczący ponad tysiąc osób – po załatwieniu spraw organizacyjnych, po przeprowadzeniu pierwszych rozmów – powoli przenika z parteru na piętro, do auli szkolnej.

Ci najstarsi pamiętają jej przedwojenny, wspaniały wygląd. Wystrój, o którym już tylko można marzyć. Myśli też o tym nowa dyrekcja Szkoły, ale trzeba mierzyć zamiary na siły. A zamiary są duże.

Zebranie plenarne

Zebranie plenarne o godz. 11.15 rozpoczęła trzykrotny hejnał grany od 1924 do 1939 roku z wieżyczki szkolnej przez kolejnych uczniów – hejnalistów. Tym razem grał go zawodowy muzyk.

Gdy zabrzmiały pierwsze tony zebrania na sali spontanicznie powstał ze wzruszeniem słuchając dawnej melodii.

Następnie zabrzmiały tony średniowiecznej pieśni religijno-rycerskiej „Boga Rodzica Dziewica, Bogiem sławiona Maryja” przy dźwiękach której weszły na salę pocztysztandarowe. Sztandar szkoły nieśli uczniowie klasy III: Iwona Cielniak, Monika Kobus, Arkadiusz Pryczek. Sztandar 23 W.D.H. – Cezary Figurski H.O., Maron Ciastoń ćw. i Paweł Bujanowski bt. Potem ciszę przerwał spontanicznie odśpiewany przez zebranych hymn narodowy: „Jeszcze Polska nie zginęła póki my żyjemy...” Z kolei harcerze odśpiewali hymn Szkoły, do którego słowa ułożył Stanisław Młodożeniec, a muzykę będący wówczas jeszcze uczniem Witold Lutostawski (r.m. 1931)* zaczynający się od słów „Pochodem idziemy uczniowska gromada...”.

* Rocznik maturalny

Przemówienie Prezesa Stowarzyszenia Wychowanków

Teraz zebrani usiedli, a głos zabrał prezes Stowarzyszenia Wychowanków Gimnazjum i Liceum im. Stefana Batorego prof. Czesław Uhma.

„Szanowni Państwo! Drogie Koleżanki i Koledzy! Przed siedemdziesięciu pięciu laty, u zarania niepodległości Polski, grono dziewięć – dwunastoletnich chłopców rozpoczęło naukę w Królewsko-Polskim Gimnazjum im. Stefana Batorego w Warszawie. Najstarsi z nich otrzymali świadectwo dojrzałości w 1925 roku, rozpoczynając liczną, dzisiaj ośmiotysięczną rzeszę absolwentów Szkoły.

Niestety – bezlitosne wojny już w 1920 roku zabrały pierwsze ofiary, które w latach drugiej wojny światowej objęły jedną trzecią wychowanków. Okrutny stalinizm dodał następne ofiary.

Naturalny proces przechodzenia na „wieczną wartę” zebrał obfite żniwo. Opuścili nas wszyscy pierwsi dyrektorzy, liczne grono nauczycieli, wielu wychowanków (w tym wszyscy z roku 1925), pracowników szkoły, działaczek i działaczy z koła Matek i Rodzicielskiego.

Pomyślmy o nich serdecznie przez chwilę. Przez jedną minutę w ciszy i skupieniu!..”

Zebrani znów wstają czcąc pamięć poległych, zmarłych, pomordowanych.

Prezes mówi: Cześć ich pamięci! Dziękuję!

I dalej:

„...Szanowni Państwo. Drogie Koleżanki i Koledzy! W imieniu nas wszystkich witam na jubileuszowym zjeździe z okazji siedemdziesięciu pięciu lecia szkoły wszystkich zebranych.

Przed wszystkim jednak pragnę powitać ostatnich żyjących przedwojennych profesorów w osobach: profesor Marii Trojanowskiej i profesora Mieczysława Czyżykowskiego...”

Nie może mówić dalej. Sala bije brawo, klaszcze, śpiewa: „Sto lat”, wiwatuje. Na twarzach profesorów odbija się głębokie wzruszenie. Zebrani też mają „miękkie miny”.

Dalej mówca wita współczesnych emerytowanych nauczycieli z najdłuższą nauczającą po wojnie profesor Wandą Olszewską, a także nauczającą u Batorego przez ponad trzydzieści lat – wicedyrektor Krystynę Gogela.

I znów manifestacyjne oklaski. I znów wzruszenie.

Z kolei powitanie Przewodniczącego Światowego Związku Armii Krajowej płk Aleksandra Tyszkiewicza, wojewody Warszawskiego dr Krzysztofa Łypacewicza (r.m. 1948), kuratora Okręgu Szkolnego Warszawskiego – Aleksandra Paszyńskiego (z prośbą aby oddał Szkole „jedynekę”) oraz przedstawiciela liceum im. Królowej Jadwigi.

Im także sala nie szczędzi oklasków.

Z kolei powitanie pań dyrektor liceum im. Stefana Batorego: mgr Teresy Garnarczyk, której działalność objęła jedną trzecią historii Szkoły oraz mgr Małgorzatę Oszmaniec – nadzieję i przyszłość Batorego (gorące oklaski).

„...Również serdecznie witam – mówi prezes – przybyłych wicedyrektorów, nauczycieli Szkoły i jej pracowników (oklaski). Specjalnie witam twórcę hymnu szkolnego, profesora Witolda Lutostawskiego, r.m. 1931. Sala manifestuje, śpiewa „sto lat”, klaszcze. Pozdrawiam uczonych, zarówno obecnych na sali, jak i tych którzy nadesłali pełne uczuciowego zaangażowania telegramy i adresy: prof. Andrzeja Wyczańskiego – wiceprezesa Polskiej Akademii Nauk, (r.m. 1942), rektora Politechniki Warszawskiej – prof. Marka Dietricha (r.m. 1951), profesorów: Jacka Prentkiego (r.m. 1938) i Piotra Słonimskiego (r.m. 1940), przynoszących za granicą, we Francji i Szwajcarii, chwałę polskiej nauce.

Czuwaj harcerczom: „Jurwisiowi” – Jerzemu Kozłowskiemu dowódcy Szkoły Bojowych Szarych Szeregów (r.m. 1936) oraz szczerpym z trzech różnych okresów powojennych: dr Lechowi Dzikiewiczowi, Andrzejowi Miłkowskiemu (r.m. 1951), Edycie Wiechorek – nadziei obecnej „Pomarańczarni”.

Najwyższa cześć trzem siostrzom Batoraków z „Kamieni na szaniec”: prof. Annie Zawadzkiej – siostrze „Zośki”, Danucie Dziekańskiej – „Rudego”, Marii Strzemboszewej – „Alka”.

Serdecznie pozdrawiam ofiarnych sponsorów Szkoły: Piotra Büchnera (r.m. 1961), który tak ukochał szkołę, że ożenił się również z batoraczką, oraz Andrzeja Ciechanowieckiego (r.m. 1942) pozdrawiającego nas z Londynu.

Witam sławnych batorackich prezesów: Janusza Drewnowskiego (r.m. 1932) ze Stowarzy-

szenia Wychowanków, prof. Andrzeja Łapickiego (r.m. 1942) ze Związku Artystów Scen Polskich i prof. Zdzisława Sadowskiego (r.m. 1941) z Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego.

Najgoręcej witamy wszystkich przybyłych z zagranicy kolegów, z bratankiem bohaterskiego prezydenta stolicy Krzysztofem Starzyńskim (r.m. 1941 – Nowa Zelandia), z synem przedwojennego marszałka sejmu – Jerzym Makowskim (r.m. 1927 – USA), z ambasadorem Kanady w Szwajcarii Piotrem Andrzejewskim (r.m. 1962).

To w imieniu nas wszystkich. A teraz w imieniu Stowarzyszenia Wychowanków: Witajcie Koleżanki i Koledzy, wychowankowie i absolwenci Batorego, młodzieży szkolna, druhny i druhowie słynnej 23 WDH „Pomarańczarni”. Witajcie w naszej ukochanej Szkole!

Szanowni Zebrani! Zjazd dzisiejszy zgromadził niewielkie grono absolwentów i uczniów Batorego (około tysiąca osób). Umieliśmy bowiem dotrzeć bezpośrednio tylko do ok. 20 procent uprawnionych, brak nam bowiem większości adresów. Ogłoszenia w prasie nie do wszystkich dotarły. TYM CENNIEJSZE, ŻE WY TUTAJ JESTEŚCIE.

Jest nam ciasno. Wybaczcie, ale uważaliśmy, że po raz pierwszy po wojnie jesteście naprawdę u siebie. Że właśnie w szkole trzeciej Rzeczypospolitej muszą się odbyć nasze uroczystości. Tym bardziej że po posiedzeniu plenarnym, na spotkaniach w klasach będzie nam luźniej.

Najmils!

Przed dziesięć laty, w niesprzyjających warunkach politycznych, zjednoczyła nas wola opracowania historii Szkoły. Monografia stała się przyczyną powołania półlegalnego Koła Wychowanków przy Towarzystwie Miłośników Warszawy.

„Pochodem idziemy” było motorem działania komisji historycznej pod przewodnictwem głównego autora książki – Edmunda Kujawskiego (r.m. 1940), wokół którego skupili się koledzy wymienieni w Monografii. Wszyscy oni pracowali społecznie zrzekając się honorariów autorskich, a najbliższy współpracownik Edmunda – Witold Grabski stał się również sponsorem wydania książki.

Cześć im i wielkie dzięki od nas wszystkich. (Oklaski, oklaski, oklaski).

Również Państwowemu Intytutowi Wydawniczemu, którego dogodne warunki finansowe i żarliwe zaangażowanie redaktorów umożliwiły wydanie drukiem książki na Zjazd. Serdecznie dziękujemy na ręce pań redaktor: Zofii Kurmanowej i Marianny Falk (brawa).

ŚP. Stefanowi Kwiatkowskiemu (na ręce Jego Małżonki Haliny) oraz Michałowi Wilandowi (r.m. 1931) dziękujemy za drugie, poprawione wydanie „Materiałów bibliograficznych”.

- Zjazd to zdarzenie** po którym powinien pozostać trwały ślad. O czym myślimy i marzymy?
1. Powołać komisję historyczną dla opracowania dziejów Szkoły w pięćdziesięciolecie powojennym i wydać trzeci tom monografii na osiemdziesięciolecie Batorego,
 2. Zawiązywać koła przyjaźni zbliżonych roczników,
 3. Powołać komitet rozbudowy Szkoły. Najpilniejsze jest wzniesienie nowej sali gimnastycznej (a nawet obiektu sportowego),
 4. Doprowadzić do szerokiego udziału koleżanek i kolegów w naszym stowarzyszeniu. Wiemy, że tylko nieliczni będą mieli czas na pracę z nami, ale wasze niewielkie składki i duchowe wsparcie są nam bardzo potrzebne. Bądźcie z nami!
 5. Powołać zespoły do opracowania biogramów powojennych pokoleń batoraków z lat 1945–52, 1952–1960 itd. Jest wśród nich wielu wspaniałych ludzi o kolosalnym dorobku zawodowym, naukowym, artystycznym itp. Utrwalmy ich biogramy dla następnych pokoleń. Pochwalmy się nimi.
 6. Kontynuować dotychczasowe formy działania. Częściej jednak utrzymywać kontakty pisemne w postaci komunikatów, a także wzmacniać więź koleżeńską.
- Kochani! O Janku Rodowiczu „Anodzie” okrutnie zamordowanym w UB pamiętamy. Tablicę ku czci ofiar stalinizmu wykonamy. Trzeba jednak przeprowadzić badania i ustalić wszystkich batoraków pomordowanych w UB, Katyniu i innych obozach. Wszystkich więzionych i męczonych po roku 1944/45.

Dołączyli do naszych męczenników i ci z roku 1982, bo to jest charakterystyczne dla kolejnych pokoleń młodzieży, że w trudnych dla Kraju chwilach: i ci z roku 1920, i ci z drugiej

wojny światowej i ci z lat 1945–56, a także i ci z lat 1968. 1982 są pełni patriotyzmu, humanizmu, wielkich narodowych i ogólnoludzkich idei. Nie zapomnimy!

Pragnę podziękować wszystkim, którzy przyczynili się do organizacji dzisiejszego Zjazdu. Dyrekcji i obsłudze szkolnej na ręce dyrektora Oszmaniec. Komisarzowi Zjazdu Włodzimierzowi Breiterowi (r.m. 1949), koleżankom i kolegom współorganizującym Zjazd. Harcerzom i młodzieży szkolnej dzielnie nas wspomagającym. Zbigniewowi Wilmie (r.m. 1949) za oprawę artystyczną. Przygotowania do Zjazdu przebiegały w atmosferze pełnej mobilizacji i doskonałej współpracy. Wielkie dzięki wszystkim.

A WAM, NAM WSZYSTKIM ŻYCZĘ, ABY TEN ZJAZD BYŁ SERDECZNYM PRZEŻYCIEM I POWROTEM DO MŁODOŚCI, bo jak mówi poeta:

„Choć wszystko wędnie z wiechem jesieni,
Wszystko niszczeje starością,
Przyjaźń lat młodych czas nie odmieni,
Ta wieczną kwitnie młodością”.

Wystąpienie Andrzeja Wyczańskiego

Następnie wiceprezes Polskiej Akademii Nauk prof. dr hab. Andrzej Wyczański, historyk (r.m. 1942) przedstawia spojrzenie w przeszłość Szkoły im. Stefana Batorego.

Szkoła, ówczesne gimnazjum i liceum, im. Stefana Batorego wychowała wielu znanych historyków i proszę mi wybaczyć, że jestem jedynym, który ma na temat historii szkoły zabierać głos. Sądzę, że moi koledzy uczyniliby to lepiej, ale ja znalazłem się pod ręką organizatorów jubileuszu i muszę państwo ponieść tego konsekwencje. Jako historyk profesjonalista wiem, jak ludzie nie lubią wyliczania dat, nazwisk, wypadków, czego sam nie uwielbiam i postaram się mówić o czymś innym, a mianowicie czym nasza szkoła różniła się od innych, w dobrym, a czasem gorszym znaczeniu tego terminu. Nie chciałym bowiem gruntować legendy, która przecież już szkołę objęła, a która w dużym stopniu zapracowana przez szkołę i jej społeczność, ma tę wadę, że przestania nieraz ważne jej cechy. Oczywiście skupię się głównie na jej dawniejszych dziejach, bo tak nakazuje logika jej dziejów i znaczenie tego okresu.

Początki Szkoły

Patrząc na 75 lat istnienia szkoły, wydaje mi się, że dobrze będzie jej historię podzielić na cztery, dosyć odmienne, a zarazem charakterystyczne okresy. Pierwszy trwający do 1939 roku był to okres kształtowania się profilu szkoły a zarazem eksperymentowania w zakresie nauczania, wychowania i organizacji. Drugi, krótki, a jakże ciężki i kosztowny okres to czasy wojny i okupacji, lata 1939–1944, od prób uruchomienia szkoły, po tragedię powstania warszawskiego. Trzeci okres trudno jednym słowem określić, bo były to początkowo próby kontynuacji dawnej tradycji, które szybko przerwano, szkołę wysiedlono, jako intytucję podejrzaną, nie godną łaski nowego systemu. Okres ten trwał z grubsza od 1945 do 1958 roku, gdy szkoła zaczęła być dostrzegana, wróciła na własne pielesze i stopniowo zaczęła odbudowę swego miejsca w szkolnictwie stolicy, miejsca coraz bliższego czołówki szkolnictwa i przedmiotu zabiegów rodziców dbałych o solidną naukę i pomyślny start życiowy swoich pociech. Ma się rozumieć, że ten ostatni okres, mimo wahań i przeciwności równał się coraz silniejszemu nawiązywaniu do pięknych tradycji szkoły i do wartości, które jej przyświecały.

Jeśli wspominałem o legendzie szkoły, to nie dlatego, aby ją podważać, lecz w celu jej zetawienia z dawną i świeższą rzeczywistością, dla lepszego zrozumienia czym szkoła ta była i co było jej osiągnięciem, a co porażką.

Gimnazjum im. Stefana Batorego zaczęło działać jako szkoła eksperymentalna, wzorcowa i w dużym stopniu elitarna, wyposażona bardzo szybko w specjalnie postawiony budynek, wyraźnie stworzony na miarę ambicji, a nie możliwości odbudowywanego państwa. Cały program rozwojowy szkoły stanowił to typowe, irracjonalne mierzenie sił na zamiary, przynajmniej się logiką naszego myślenia. Można na to patrzeć jednak inaczej. Pamiętamy, że w owych czasach, nie istniał państwowy monopol szkolny, że większość szkół śred-

nich była i miała być prywatna, że nie chodziło o sprawiedliwe obdzielania wszystkich skromnymi funduszami, ale o tworzenie wzorów, które inni mogliby naśladować. Dlatego rozumowanie twórców szkoły szło innym torem. Pragnęli stworzyć wzór jak najlepszy, wzór który zachęcałby i pociągał w górę swym poziomem kształcenia, swymi warunkami pracy i swymi metodami wychowania. Trudno powiedzieć, bez równoległych obserwacji innych ówczesnych gimnazjów, czy przykład szkoły im. Batorego oddział na inne gimnazja i w jakim stopniu oddziaływanie to istniało. W dobie wolnej konkurencji w szkolnictwie oddziaływanie takie istnieć musiało, a o to chyba chodziło i twórcy szkoły, profesorowi Zdzisławowi Rudzkiemu i ówczesnym władzom oświatowym. To nastawienie na doskonalenie szkoły, jej organizacji, wychowania i kształcenia młodzieży nie było obce i następnemu dyrektorowi szkoły Wiktorowi Ambroziewiczowi, który nią kierował w latach 1930–1936.

Troska o poziom i warunki nauczania

Znany kształt budynku szkoły i choć wykorzystanie szeregu pomieszczeń uległo zmianie, wiemy że troska o prawidłowe metodycznie nauczanie poszczególnych przedmiotów prowadziła do zorganizowania licznych pracowni przedmiotowych, że nawet znakomicie wyposażona sala gimnastyczna była uzupełniona krytym basenem do nauki pływania. Mogę tu wtrącić moją skromną krytyczną uwagę, że posiadanie takiego basenu nie zawsze stanowiło pełnię szczęścia, bo woda była okropnie zimna, kąpać się należało jak bozia stworzyła, co wywoływało niekiedy konsternację, gdy zwiedzającego pana ministra małżonka koniecznie chciała obejrzeć lekcję pływania. Zresztą takie wizyty zagranicznych dygnitarzy zdarzały się dość często i trochę zakłócały normalny tok szkolnej pracy.

Aby mieć zagwarantowany wysoki poziom nauczania należało posiadać dobry personel nauczający i dobrych uczniów. Jak dobierano ciało pedagogiczne trudno mi coś powiedzieć, jak uczniów, trochę pamiętam. Przed rozpoczęciem starań o przyjęcie do szkoły należało się stawić z kimś z rodziców przed obliczem dyrektora, który wnikliwymi pytaniami starał się ocenić kwalifikacje młodego człowieka na przyszłego ucznia szkoły. Po tej wstępnej selekcji można było przystąpić do egzaminu konkursowego, co nie było łatwe, skoro było zwykle po kilku chętnych na jedno miejsce, a klasy były dwie, równoległe, nie przekraczające limitu 36 uczniów każda. W rezultacie w szkole nie było ciasno, nawet na pauzie, gdy wszystkie klasy wyżywały się na długich przestronnych korytarzach. A że energii było wiele, biegać można było szybko, nic dziwnego, że zdarzało się, iż dyżurująca nauczycielka wychodziła ze złamaną ręką.

Tymczasem szkoła, a właściwie jej kierownictwo i nauczyciele eksperymentowali, szukając najlepszego kształtu szkoły i najlepszego, najbardziej rozwijającego sposobu uczenia. Dotąd sławne i wspomniane są metody uczenia geografii przez profesora Gustawa Wuttke, który bardziej cenił teren, mapę i swobodną dyskusję niż nudny podręcznik geografii. Dziwiło też nieświadomych rzeczy uzmuzykalnienie, jakie w miejsce tradycyjnego śpiewu prowadził profesor Stefan Wysocki. Były też warsztaty szkolne, gdzie można było pracować w drzewie i w metalu, uczyć się i tworzyć konstrukcje, modele, przyrządy. I wreszcie zieleń otaczająca budynek i własne tereny sportowe, umożliwiały nie tylko odbywanie lekcji gimnastyki, ale i wyżywanie się w sporcie, choć nie wiem dlaczego korty tenisowe za moich czasów nie były używane, a piłkę nożną uprawiano się niejako półlegalnie.

Na tych urozmaiconych formach nauczania, na wciąganiu uczniów do pracy samodzielnej, do dyskusowania i co ważniejsze, do myślenia nie ograniczała się funkcja ówczesnej szkoły. Była ona jednocześnie atrakcyjna. Mam tu na myśli zjawisko dość rzadkie gdzie indziej, fakt że w szkole spędzało się nie tylko czas przewidziany na lekcje, czy też nawet na zbiórki 23 WDH. Szkoła stanowiła teren wyżywania się młodzieży w zakresie jej zainteresowań, bo tak częste w tym wieku tzw. hobby można było uprawiać w szkole. To co niejednokrotnie młodzież robiła w domu, w szkole można było czynić łatwiej i przyjemniej, czy to były zainteresowania intelektualne czy sportowe, majsterkowanie czy poznawanie nowych dziedzin wiedzy, wreszcie pasje artystyczne i dyskusje światopoglądowe. Na to było miejsce w szkole, szczególnie w latach, gdy tytułem eksperymentu czwartki były wolne od zajęć lekcyjnych, poświęcone celom wychowawczym i zamiłowaniu młodzieży. A ten

system prowadził do silniejszej integracji społeczności uczniowskiej i do ściślejszego związania ze szkołą.

Szkoła podczas wojny

Inny charakter miało funkcjonowanie szkoły w dobie okupacji. Najbardziej znane są dzieje nie tyle może szkoły, co jej wychowanków, członków Szarych Szeregów i bohaterów konspiracji, dywersji i powstania. Działania ich wszakże, choć dotyczyły wychowanków szkoły, nie stanowiły bezpośredniego fragmentu jej dziejów, choć tradycja szkoły i wywodzące się z niej przyjaźnie wielką odegrały w tym zakresie rolę. Natomiast prace szkolne toczyły się swoim torem, bądź w postaci pseudo szkoły zawodowej, bądź i to najczęściej w formie kompletów.

I o nich warto parę słów powiedzieć.

Komplety były bardzo specyficzną postacią nauczania. Wprawdzie nie było mowy o pracowniach, przyrządach, pomocach naukowych, nie mówiąc o salach gimnastycznych i uroczystościach szkolnych. Zbiorowość szkolna ulegała też pewnej dezintegracji, skoro poszczególne komplety liczyły po około 10 osób, a więc nie obejmowały zakresu normalnej klasy, nie mówiąc o więziach łączących całą społeczność szkolną. Z drugiej jednak strony pojawił się bardzo bliski, bezpośredni kontakt pomiędzy nauczycielem a uczniem, odwiedzanie wzajemnie mieszkań, praca przy jednym stole, bezpośrednia wymiana pytań i odpowiedzi, refleksji i wątpliwości, wreszcie wspólne zagrożenie i poczucie solidarności wobec okupanta. Uczył się ten kto chciał, a nie ten kto musiał, nie było bumelowania czy wagarów, a nieobecność oznaczała niebezpieczeństwo i wzbudzała solidarną troskę. W tej sytuacji, ułomnych warunków nauczania, wyniki były nadszpiewanie dobre, a grupy kompletowe były zwarte wewnętrznie, i zarazem żyte z profesorami, którzy je uczyli. A jednocześnie, choć starano się nie mieszać konspiracji z nauką, były to nieraz grupy, które spotykały się również na innym terenie, po dni powstania włącznie. Nic dziwnego, że i straty były ogromne, gdyż 1/3 wychowanków szkoły nie przeżyła lat wojny i okupacji. Zginął również w 1944 r. dyrektor szkoły Mieczysław Radwański.

Zmienne, powojenne losy

Trudno mi szerzej omawiać powojenne dzieje liceum im. Stefana Batorego. Po początkowych staraniach o kontynuację przedwojennych tradycji, szkoła staje się źle widziana przez władze, rozpoczynają się represje wobec dawnych i aktualnych uczniów, w 1951 r. szkoła traci swego patrona, a w następnym świeżo odbudowany gmach. Dopiero zmiany popaździernikowe przywracają szkole budynek, patrona i stopniowo coraz lepszą lokatę wśród szkół średnich w Warszawie. Stopniowo też powraca tradycja dobrej szkoły, dumnej ze swych osiągnięć dawnych i ich kontynuacji obecnej. Odradza się także 23 WDH, tak blisko związana z losami szkoły. Pojawia się wreszcie stowarzyszenie absolwentów jako łącznik między dawnymi i obecnymi czasami i kolejne zjazdy koleżeńskie. Są one okazją do refleksji i wspomnień, a zarazem do pewnego podsumowania 75 lat istnienia szkoły. Te parę słów o przeszłości takim podsumowaniem jeszcze nie są, lecz chcą być inspiracją do podsumowań, które każdy z państwa sam winien uczynić – jeśli ta wypowiedź to ułatwi, to znaczy, że spełniła swoją rolę.

Wystąpienie dyrektor szkoły

Po profesorze Wyczańskim do zebranych zwróciła się dyrektor Szkoły mgr Małgorzata Oszmaniec.

Szanowni Państwo! Mam zaszczyt powitać Was w murach naszej szkoły na kolejnym Zjeździe Wychowanków. Dziękując za przybycie przepraszam za wszelkie niedogodności związane z toczącym się w szkole remontem. Było naszym pragnieniem, aby uroczyste obchody jubileuszu 75-lecia Gimnazjum i Liceum im. St. Batorego odbywały się w warunkach odpowiadających randze tego wydarzenia. Mam nadzieję, że mimo to Zjazd dostarczy Państwu wiele satysfakcji i radości.

Razem z wychowankami

Możliwość spotkania z Wychowankami i reprezentowania szkoły na dzisiejszej uroczystości jest dla mnie zaszczytem. Moja trema związana z tym wydarzeniem bardzo wzrosła po tym, gdy dzięki monografii szkoły zapoznałam się z personalnym credo pierwszego dyrektora Gimnazjum im. Stefana Batorego – Zdzisława Rudzkiego. Pan dyrektor Rudzki nie tolerował w szkole kobiet – nawet w sekretariacie.

Kiedy rok temu rozpoczynałam kierowanie naszą szkołą nie zdawałam sobie w pełni sprawy ze złożoności tego zadania. Zwróciłam się wówczas do Stowarzyszenia Wychowanków z prośbą o pomoc. Wynikało to z przeświadczenia, że Liceum Batorego swą odrębność i tożsamość zawdzięcza tradycji pielęgnowanej przez całe pokolenia nauczycieli, wychowanków i uczniów. Było także związane z przekonaniem, że Państwa wiedza o szkole i rozumienie jej potrzeb mogą być istotną wskazówką przy opracowaniu planów rozwoju szkoły. Troska o teraźniejszość i przyszłość Batorego jest elementem łączącym wszystkich obecnych dziś na tej sali, bez względu na wiek, światopogląd czy status zawodowy. Dziękuję za dotychczasową współpracę, w różnych formach, zgodnych z Państwa możliwościami.

Jej przykłady można mnożyć. Wymienię tylko nieliczne:

- udział Stowarzyszenia Wychowanków w przyznawaniu nagród najlepszym maturzystom,
- ustalenie wspólnego dla Stowarzyszenia i Szkoły znaku graficznego;
- wzbogacanie archiwum dzięki cennym materiałom przekazywanym przez absolwentów;
- podejmowanie inicjatyw dydaktycznych, np.: - współpraca z Instytutem Nenckiego kierowanym przez pana prof. Nałęcza;
- współpraca z Uniwersytetem Warszawskim, nawiązana z pomocą zmarłego już rektora tej uczelni, senatora Grzegorza Białkowskiego,
- pomoc WSIP, kierowanych przez pana Andrzeja Chrzanowskiego,
- znaczący wkład finansowy fundacji Büchnera, dzięki osobistemu zaangażowaniu jej założyciela – pana dr Piotra Büchnera.

Honor i legenda

W ostatnich dniach wiele zastanawiałam się nad tym, co zdecydowało, że Gimnazjum, a później Liceum im. Stefana Batorego stało się legendą. Sądzę, że czynnikiem, który w sposób szczególny łączy społeczność Batorego, jest budynek w którym się znajdujemy. Dzięki życzliwości władz oświatowych, mimo bardzo poważnych kłopotów finansowych, trwa zakrojony na szeroką skalę remont. Jest to okazja, która szybko się nie powtórzy, szansa na przywrócenie temu gmachowi jego dawnej świetności i dostosowanie warunków pracy szkoły do funkcji, jakie musi obecnie spełniać kształcąc ponad 1000 uczniów.

Myślę jednak, że elementem, który w dominujący sposób wpłynął na wizerunek Batorego były sformułowane i realizowane od początku dziejów szkoły założenia wychowawcze. Słowem, które w jakiejś mierze oddaje owych założeń charakter jest honor. Mówienie o honorze wydaje się już anachronizmem. Jest w każdym razie odległe od tego, co uważa się za nowoczesne. W naszej epoce na ogół wszyscy, niezależnie od wieku, lękamy się zarzutu staroświeckości. Mimo to życzę Państwu, przyszłym wychowankom i nauczycielom naszej szkoły, by jak najczęściej było nam dane obcować z ludźmi dla których honor i poszanowanie godności innych ludzi stanowi podstawę działania.

Wręczenie dyplomów

Po przemówieniu dyrektor Szkoły nastąpiło wręczenie pamiątkowych dyplomów maturzystom sprzed lat 50.

Po powitaniu Zjazdu przez kuratora Okręgu Szkolnego Warszawskiego mgr Aleksandra Paszyńskiego, jako ostatni wystąpił płk. Aleksander Tyszkiewicz, prezes Zarządu Głównego Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej.

Szanowni Państwo. Nie mam wprawdzie zaszczytu być wychowankiem tej Szkoły, należa-

łem jednak do generacji, która w czasie okupacji bardzo blisko współpracowała z wychowan-
kami Batorego. Chciałbym szczególnie podkreślić jedną cechę charakteryzującą tę Szkołę.

Szkoła im. Batorego wychowywała w duchu bezinteresownego patriotyzmu. Dowodem tego
jest zaangażowany i liczący się udział młodzieży z Batorego w dywersji i kadrowych jednost-
kach Armii Krajowej. Że wymienię tu tak znane postacie jak „Rudy” – Jan Bytnar, „Zośka” –
Tadeusz Zawadzki, „Alek” – Maciej Aleksy Dawidowski, a zresztą wielu, wielu innych. Nie
chcę podkreślać ilu wychowanków Batorego oddało swe życie. Muszę natomiast zaznaczyć, że
nauczyciele tej Szkoły potrafili dostosować tajne nauczanie do warunków konspiracji wojsko-
wej. Nauczając w specjalnie utworzonych u Batorego klasach podchorążówki AK, nigdy nie
przeszkadzili w żadnej akcji bojowej, którą ich uczniowie, a jednocześnie podchorążowie, mieli
do wykonania. Wydaje się, że ta właśnie wyjątkowa sytuacja godna jest szczególnego podkreś-
lenia.

Zwracając się do Dyrekcji Szkoły i nauczycieli chciałbym apelować nie tylko o wysoki
poziom nauki z którego Szkoła imienia Stefana Batorego jest znana, ale przede wszystkim o
patriotyczne wychowanie młodzieży w duchu bezinteresownej służby dla naszej Ojczyzny.

Jestem przekonany, że dzisiejsze pokolenie młodzieży jest zdolne w pełni dorównać swoim
starszym kolegom, którzy walczyli o niepodległość i suwerenność Polski, a w znacznym pro-
centcie oddali w tej walce swoje młode życie.

Dziś, mam głębokie przekonanie, nie będzie potrzebna ofiara krwi w służbie dla Kraju, jest
jednak konieczna rzetelna i ofiarna praca dla jej pokojowego rozwoju.

Część artystyczna

Część artystyczną prowadził Jerzy Antepowicz zapowiadając występ chóru „Wars Canta-
bile” pod dyktando Arkadiusza Janaszka, przy akompaniamencie Janusza Tylmana (fortepian)
oraz występy uczniów.

Wiersz Juliusza Pollaka specjalnie napisany dla syna Kazimierza z pierwszego rocznika
Batoraków pt.: „Na dzień otwarcia 28.IX.1918” recytowała uczennica klasy III D Aleksandra
Lis.

Z utworu tego wydrukowanego na str. 23 monografii Szkoły pt. „Pochodem idziemy”
zacytujemy krótki fragment:

Mówił mi ojciec o szarej godzinie
O swojej szkole...

Zimne ciemne mury...

Nauczyciele o ponurej minie...

Mowa ich obca i obce mundury...

...

...

– Synu, o! jakis szczęśliwy,
Że w polskiej będziesz mógł się uczyć szkole,
Gdy w niej triumfem zabrzmie polska mowa,
Gdy duch w niej polski znowu zajaśnieje
I jak w niej będzie wolna Polska nowa
Dawne ojczyzny opowiadać dzieje...

...

...

Koncert chóru objął następujące utwory:

- Karola Kurpińskiego – „Witaj Orle Biały”,
- Jerzego Kołaczekowskiego do słów Antoniego Słonimskiego – „Alarm dla miasta War-
szawy”,
- Alfreda Schütza do słów Feliksa Konarskiego – „Czerwone maki na Monte Casino”,
- Opracowaną przez Alfreda Janaszka – „Wiązankę pieśni partyzanckich i Powstania War-

szawskiego”: Jędrusiowa dola, Deszcz, jesienny deszcz..., Dziś do ciebie przyjść nie mogę...,
Hej chłopcy bagnety na broń..., Nie grają nam surmy bojowe..., (marsz Mokotowa), Bo my
walcząca Warszawa, Nie szumcie wierzy nam..., Warszawskie dzieci pójdziemy w bój.

• Karola Kurpińskiego do słów wg tłumaczenia Karola Sienkiewicza „Warszawianka”.

Występy chóru przyjęte były nadzwyczaj ciepło. A ostatnią pieśń – Warszawiankę – zgro-
madzeni śpiewali razem z chórem, stojąc na baczność.

Życzliwie także przyjęto recytowane przez młodzież szkolną fragmenty napisanego przez
Cypriana Kamila Norwida utworu pt. „Bema pamięci rapsod żałobny”. Młodzież batoracka
wystąpiła po „Alarmie dla miasta Warszawy”, a następnie po „Czerwonych makach na
Monte Cassino”.

Bema pamięci...

I

Czemu, Cieniu, odjeżdżasz, ręce złamawszy na pancerz,
Przy pochodniach, co skrami grają około twych kolan? –
Miecz wawrzynem zielony i gromnic płakaniem dziś polan.
Rwie się sokół i koń twój podrywa stopę jak pancerz.
– Wieją, wieją proporce i zawiewają na siebie,
Jak namioty ruchome wojsk koczujących po niebie.
Trąby długie we łkaniu aż się zanoszą, i znaki
Pokłaniają się z góry opuszczonymi skrzydłami,
Jak włóczyniami przebite smoki, jaszczury i ptaki...
Jako wiele pomysłów, któreś dościgał włóczyniami...

* * *

Jerzy Antepowicz i Czesław Uhma w serdecznych słowach podziękowali chórowi na ręce
jego dyrygenta Arkadiusza Janaszka za piękny koncert, wręczając na pamiątkę batoracki
krawat, monografię i konterfekt króla Batorego na porcelanowym talerzyku.

KOLEŻEŃSKIE SPOTKANIA

Po inauguracji Zjazdu i po części artystycznej rozpoczęły się koleżeńskie spotkania w klasach poszczególnych roczników maturzystów i wychowanków. Niewątpliwą atrakcją w klasach powojennych były nasze koleżanki, które dość licznie przybyły na uroczystości.

Bardzo dużo uczestników Zjazdu gromadziło się w szkolnej stołówce-kawiarni dowcipnie nazwanej „CAFE-PAUZA”. Tam można było nie tylko porozmawiać, ale i wypić małą czarną, herbatkę, a nawet coś mocniejszego.

W gabinecie dyrektor Oszmaniec zgromadzili się seniorzy, Dyrekcja Szkoły, i prezesi Stowarzyszenia Wychowanków. Wymieniano pierwsze wrażenia ze Zjazdu. Komisarz Zjazdu Włodzimierz Breiter, chował się skromnie za plecami uczestników, ale go przecież wywołano, dziękując za włożony trud. Podziękowano również Jurkowi Antepowiczowi za zorganizowanie udanej części artystycznej.

Wspomnieniom, opowiadaniom z przeszłości, o aktualnych losach, o przyszłości – nie było końca. Wymieniano adresy. Odnawiano przyjaźnie.

A wszyscy tego dnia byli pełni uśmiechu, radości, w klasach, na korytarzach panował harmider niby podczas dużej pauzy. Bo to właśnie stanowi sens koleżeńskich zjazdów: stanąć na baczność przed tymi, którzy oddali życie, abyśmy my mogli żyć, ale też radośnie wspomnieć minione lata szkolne psikusy, sukcesy i porażki. I, jak w piosence: „młodym być i mieć wciąż dwadzieścia lat”.

Wystawa pamiątek

Z ogromnym nakładem pracy kierownictwo Szkoły, przy pomocy wychowanków, przygotowało wystawę. Wielu przyczyniło się do niej, szczególnie jednak Edmund Kujawski, który od wielu lat gromadził pamiątki, zwłaszcza fotografie. Wystawa wywołała duże zainteresowanie właśnie podczas koleżeńskich spotkań. Gromadzono się przed eksponatami, przypominając sobie minione chwile w szkolnej ławie.

Były więc fotografie wspaniałych dyrektorów Szkoły: Zdzisława Rudzkiego, który ją zakładał, jego następcy Wiktora Ambroziewicza, Mieczysława Radwańskiego, pracującego nie tylko w wolnej Polsce, ale także podczas okupacji, Romana Beranka próbującego odtworzyć po wojnie tę doskonałą szkołę, co mu się udawało, aż do komunistycznej rugi.

Fototy wielu profesorów. Maria Lelewiczowa, polonistka, uczyła np. przed wojną, w czasie okupacji i po wojnie. Przedwojenni uczniowie ochrzcili ją „Nimfą Kalipso”, a powojenni nazywali „Pumą”.

Zdjęcia wielu uczniów, a wśród nich trzej z „Kamieni na szaniec”: „Zośka” – Zawadzki, „Rudy” – Bytnar, „Alek” – Dawidowski. A także dziesiątki innych żołnierzy Armii Krajowej, Wojska Polskiego (i tego z września 1939 i tego z Zachodu). Zaprezentowano powojenny dorobek wielu wychowanków. Twórczości śp. Witolda Lutosławskiego, który tego dnia był jeszcze wśród nas, poświęcona była specjalna gablota. Pamiętano o Basi Hesse-Bukowskiej, o pisarzach tej miary co Zbyszek Flisowski, o aktorach, konstruktorach, architektach, a wśród nich o szczególnie zasłużonym przy reaktywowaniu Szkoły w 1958 roku Jerzym Hryniewieckim. O naukowcach, karykaturzystach, działaczach gospodarczych itd.

Wystawa była ważnym elementem Zjazdu 75-lecia.

Msza święta

W sobotę, 16 października rozpoczęła się o godz. 17 msza św. w kościele pod wezwaniem Matki Boskiej Częstochowskiej, przy ul. Zagórnej 5.

Nabożeństwo odprawił ksiądz katecheta Marek Rymuza, aktualnie nauczający w Liceum Batorego z udziałem koncelebrowanego księdza Michała Janochy.

Około 400 zgromadzonych absolwentek i absolwentów, a także reprezentantów uczniów

odśpiewało pieśń „Pod Twą obronę Ojczyzna na niebie”.

Weszły sztandary: szkolny i „Pomarańczarni”.

Stanisław Rubkiewicz czytał z uczuciem i oddaniem:

„Modlimy się w czasie tej Mszy św. za zmarłych i poległych dyrektorów i nauczycieli Szkoły im. Stefana Batorego w Warszawie, za lekarzy, pracowników sekretariatów i woźnych, za matki i ojców, którzy współtworzyli niepowtarzalną atmosferę tej Szkoły, oraz za zmarłych i poległych wychowanków.

Modlimy się także, za całą społeczność tworzącą rodzinę batoracką. Za dyrektorów i nauczycieli, za absolwentów, za uczennice i uczniów, za całą obsługę Szkoły, za współdziałających z nią rodziców.

Szkoła im. Stefana Batorego dożyła pięknego Jubileuszu 75-lecia. Były w tej Szkole chwile tragiczne. Pierwsi polegli w walce z sowieckim najeźdźcą w 1920 roku. Straszliwa danina krwi w czasie drugiej wojny światowej, kiedy zginęła 1/3 wychowanków Szkoły, zapisując się, zwłaszcza w czasie Powstania Warszawskiego, heroicznym patriotyzmem.

Nie zabito ducha tej Szkoły, mimo stalinowskich prześladowań i mordów. Młodzież szkolna dostosowując się do czasów w których żyła wykazała nieprzemijający patriotyzm i humanizm, poczynając od budowy 1945–46 roku na cmentarzu wojskowym kwatery batalionu „Zośka” za co komunistyczna władza skazała kilku uczniów na wieloletnie więzienie.

Potem w latach 1952–56 skazano Szkołę na wymazanie z pamięci potomnych odbierając jej nazwę, budynek, rozpraszając uczniów.

Lecz jak Feniks z popiołów odrodziła się samorzutnie i entuzjastycznie na fali młodzieńczego zaparcia i entuzjazmu już na przełomie 1956/57, odtwarzając i Szkołę i drużynę harcerską.

Władza dalej starała się niszczyć ducha tej Szkoły zlecając nad nią patronat władzom bezpieczeństwa, tworząc pod płaszczykiem drużyny harcerskiej wydział obyczajowy Milicji Obywatelskiej.

A jednak humanizm, patriotyzm, wrażliwość na ludzkie i narodowe sprawy batorackiej młodzieży triumfowały zwłaszcza w 1982 roku mimo represji, mimo uwięzienia ucznia, mimo wyrzucenia solidarnościowych nauczycieli. Młodzież wykazała, że w wymagających tego okresach i warunkach potrafi być godna takich bohaterów jak „Zośka” Zawadzki, jak setki bohaterów chłopców i pomagających im dziewcząt z okresu II wojny światowej.

Bo to jest w tej naszej młodzieży charakterystyczne, że jej najlepsze uczucia i gotowość do czynu kryją się na co dzień gdzieś głęboko. Wydają się uśpione pod powłoką codziennej nauki, zabaw, beztroskiego używania życia.

Lecz w godzinach próby, lecz w chwilach i okresach wymagających ofiary i poświęcenia, ta młodzież i w 1920 i w 1939–44 i w okresie 50-lecia powojennego zawsze odnajdywała i odnajduje najszałchetniejsze pobudki i czyny jej działania.

Modlmy się więc za tych, którzy stanęli przed obliczem Pana meldując o złożeniu najwyższej ofiary z własnego życia za kraj, za ideały wolności, za wymarzoną przez nich przyszłość, dobrą przyszłość dla własnego społeczeństwa i dla dobra ludzkości.

Modlmy się za tych, którzy tworzą lepszą przyszłość Kraju, pracując w najróżniejszych zawodach, dbając o rozwój własny i Ojczyzny. I za nauczycieli, i za naukowców, i za inżynierów, prawników, ekonomistów, ludzi pióra i kultury. Artystów i śpiewaków. I tych co zdecydowali się służyć Bogu, wstępując na Jego służbę.

Modląc się otoczmy ich naszą serdeczną pamięcią i przyjaźnią. Prośmy dla nich o łaskę dobrego, szlachetnego działania. Bądźmy jedną, wielką batoracką rodziną.

Po odmówieniu spowiedzi powszechnej Marek Getter (r.m. 1948) odczytał list św. Marka Apostoła do Rzymian o dziedzictwie Abrahama.

Słowa Ewangelii według św. Łukasza stanowiły podstawę kazania wygłoszonego przez księdza Marka Rymuzę. Powiedział on między innymi:

Spotykamy się na obecnej Mszy Św., aby podziękować Panu Bogu za wspaniały dar, jakim jest Jubileusz 75-lecia istnienia Liceum im. S. Batorego. Jubileusz Szkoły, która zapisała się wspaniale w najnowszej historii Polski. Szkoły, która wydała setki młodzieży, która swoją

postawą reprezentowała najwspanialsze ideały związane z życiem prawdziwego człowieka, która kształtowała postawy patriotyczne, której wychowankowie nie wahali się złożyć ofiary z własnego życia na ołtarzu służby Ojczyźnie.

Dzisiaj Chrystus kieruje do nas swoje słowo, w którym przypomina nam o potrzebie kształtowania takich postaw, aby wyrażały one to, co jest najlepsze w życiu człowieka. Kształtowanie takiej postawy wiąże się z dokonywaniem wyborów: między życiem a śmiercią, błogosławieństwem a przekleństwem, prawdą a fałszem...

Mamy wybierać drogę, sposób życia, która doprowadzi nas do poznania pełnej prawdy o nas samych, o świecie, o Bogu. Można powiedzieć, że na naszych drogach, którymi wędrujemy przez życie, staje Chrystus ze swoim orędem zbawczym. Czy stanie się On sensem naszego życia? W czasach, kiedy nauczał ludzi wędrując po drogach Palestyny, napotykał różnych ludzi, którzy w różny sposób odpowiadali na Jego wezwanie i propozycje. Dzisiaj sytuacja jakby się powtarza...

Chrystus proponuje nam siebie. Nie obiecuje nam łatwej drogi – mówi o trudzie, krzyżu. Ale mówi także, że pójdą za Nim ci, którzy tego rzeczywiście chcą, którzy nie boją się trudu kształtowania własnej postawy w oparciu o takie wartości, jak prawda, sprawiedliwość, miłość, świętość. Musimy stale uświadamiać sobie, że kształtowanie w sobie postawy opartej o wspomniane wartości, nakłada na nas obowiązki odpowiedzialności za przyszłe pokolenia. Czasy, w których obecnie żyjemy wymagają od nas szczególnej wrażliwości na problemy młodego pokolenia i przekazywania mu tego wszystkiego, co było dla nas sensem naszego życia. Ten sens odnajdujemy w Chrystusie, który jest Drogą, Prawdą i Życiem.

Litanie czytała Ela Boczkowska-Bury (r.m. 1964):

– Módlmy się za Ojca Świętego Jana Pawła II, aby Jego działalność pasterska przynosiła błogosławione owoce dla całego Kościoła

– Módlmy się za zmarłych i poległych dyrektorów i nauczycieli Szkoły imienia Stefana Batorego w Warszawie, pracowników, wychowanków i uczniów.

Aktualni uczniowie Batorego wykonali pieśń z towarzyszeniem gitary.

Nabożeństwo zakończyła chóralnie śpiewana „Boże coś Polskę” przez tak liczne wieki....
...Ojczyznę wolną pobłogosław panie!”

Pierwsze zeszyły sztandary, salutując uroczyście ołtarze.

Kolacja koleżeńska

W sobotę o godz. 20 rozpoczęła się wspólna kolacja, w której uczestniczyło ponad 500 osób. W pięknie udekorowanej kwiatami, auli przy świecach i dźwiękach muzyki kameralnej, spotkanie zainaugurowano szampanem.

Dużym powodzeniem cieszył się wiedeński bufet urządzony w kształcie litery Y. Kelnerzy w smokingach. Pełna gala. Panie pięknie poukładane. Panowie najczęściej też.

W bocznych korytarzach stoły i stoliki, przy których można było usiąść i pojeść, porozmawiać. A w bufetach alkohol, którym uzupełniano menu i poprawiano humory.

Muzyka gra do tańca. Coraz to nowe pary pojawiają się na parkiecie. Różnicy wieku nie widać. Tańczą i najstarsze roczniki i batoracka młodzież. Czynią to z werwą, wdziękiem i w szampańskich humorach.

I tak do 5 rano następnego dnia.

Zorganizowania przyjęcia podjęła się znana restauracja „Wilanowska”.

Trzeci dzień jubileuszu 17 października 1993 r.

Drugi dzień zjazdu absolwentów - niedziela

Uroczystość na placu marszałka

17 października o godz. 10 społeczność Batoracka złożyła wieńce na Grobie Nieznanego Żołnierza.

Na uroczystość przybyły sztandary „Radosława”, „Parasola”, „Kryski”. Przy sztandarze

Radosława dwóch Batoraków z „Zośki”. Uczestniczyły także poczty sztandarowe: szkolny i „Pomarańczarni”.

Asystował Szczep 23 W.D.H. im. Kamila Krzysztofa Baczyńskiego w liczbie ponad 80 druhen i druhów.

Wieńce nieśli:

– w imieniu Wychowanków Szkoły – harcerze,

– w imieniu Szkoły – uczniowie.

Przy dźwiękach fanfar, werbli i przy uroczystej asyście wojskowej hołd polskim bohaterom złożyło ok. 300 Batoraków.

W księdze pamiątkowej Grobu Nieznanego Żołnierza na Placu Marszałka Józefa Piłsudskiego wpisano: „W hołdzie bohaterskim żołnierzom poległym na wszystkich frontach II Wojny Światowej. Wychowankowie Batorego w dniu 75-lecia Szkoły”.

Podpisy złożyli uczestnicy manifestacji: dyrektor Małgorzata Oszmaniec, wicedyrektorzy: Krystyna Gogela i Andrzej Rybałtowski, prezes Stowarzyszenia Wychowanków: Czesław Uhma i wiceprezesi: Jerzy Antepowicz i Włodzimierz Breiter.

W tym czasie wiceprezes Stowarzyszenia Andrzej Sołtyński, w towarzystwie uczniów i harcerzy składał kwiaty na warszawskich cmentarzach na grobach dyrektorów: Wiktora Ambroziewicza, Mieczysława Radwańskiego i Romana Beranka. Kwiaty na grobie twórcy i organizatora Szkoły Zdzisława Rudzkiego, na cmentarzu w Cieszynie złożył kolega Stefan Deskur (r.m. 1936).

Równocześnie w kościele Ewangelicko-Augsburskim na placu Małachowskiego w Warszawie trwało nabożeństwo za poległych i zmarłych nauczycieli, za Księdza katechetę w latach powojennych, płk. WP Feliksa Gloeh oraz za wychowanków nabożeństwo odprawiał ksiądz Senior Jan Walter.

Apel poległych

Po uroczystościach na Placu J. Piłsudskiego rozpoczął się w Szkole o godz. 11.30 Apel Poległych połączonej ze złożeniem kwiatów pod pomnikiem Stefana Batorego i pod pamiątkową tablicą.

Tu na tablicy poległych nasi bohaterowie. Co trzeci Batorak zginął w czasie II wojny światowej. A ilu było rannych, więzionych, katowanych. Hekatomba na ołtarzu Ojczyzny.

Apel prowadził Andrzej Sołtyński (r.m. 1942).

Kwiaty pod pomnikiem króla, tablicą poległych, tablicą ku czci K. Baczyńskiego złożyli przedstawiciele uczniów i absolwentów.

Apel Poległych czytali: Bohdan Zalewski (r.m. 1938), uczennica trzeciej klasy Joanna Jakubowska i Lucjan Szołajski (r.m. 1949). Oto jego treść:

My, wychowankowie Gimnazjum i Liceum imienia Stefana Batorego w Warszawie – kombatanaci, byli żołnierze Wojska Polskiego i Polskich Sił Zbrojnych, uczestnicy różnych formacji walki podziemnej w Kraju i zagranicą Rzeczypospolitej, byli więźniowie obozów koncentracyjnych, więźniowie obozów zagłady – stojąc przed tą Tablicą Pamięci jako uczestnicy Zjazdu Wychowanków odbywającego się w Warszawie w 75-tą rocznicę powstania naszej Szkoły Gimnazjum i Liceum imienia Stefana Batorego – pragniemy oddać hołd naszym Profesorom, Koleżankom i Kolegom, poległym, pomordowanym, zaginionym i zmarłym przedwcześnie na skutek zadanych im przez wroga ran, tortur i okaleczeń...

Wzywamy ich wszystkich do apelu tutaj w miejscu

Im na chwałę i pamięć przeznaczonym...

Profesorowie i Wychowankowie Gimnazjum i Liceum imienia Stefana Batorego, coście jako bojownicy zginęli w walkach o utrzymanie niepodległości przez Ojczyznę, odzyskanej po latach niewoli i zaborów

Wzywamy Was do apelu!

Polegli na polu chwały...

Profesorowie i Wychowankowie Gimnazjum i Liceum imienia Stefana Batorego, coście jako

żołnierze padli w bojach Kampanii Wrześniowej 1939 roku, broniąc niepodległości, honoru, wolności naszej i narodów świata.

Także Wy – Profesorowie i Wychowankowie, zamęczeni i pomordowani w obozach jenieckich.

Wzywamy Was do apelu!

Polegli na polu chwały!

Profesorowie i Wychowankowie, a także Wy, członkowie ich Rodzin, coście padli zamęczeni na skutek wysiedleń z terenów zachodnich i deportacji z terenów wschodnich Polski.

Wam do dziś ziemia obca służy za mogiły...

Również Wy, coście piewsi stanęli w szeregach różnych związków wyzwoleniczych i wojskowych – jak długą i szeroką była Rzeczpospolita nasza – i coście za tę decyzję płacili cenę najwyższą...

Wzywamy Was do apelu!

Polegli na polu chwały! – odpowiadają harcerze.

Profesorowie i Wychowankowie oraz członkowie Waszych Rodzin, coście za udzielanie pomocy ściganym, głodnym i bezdomnym, coście za zwykły odruch serca śmierć ponieśli... A także Was, coście śmierć ponieśli za milczenie, za dotrzymanie wojennych tajemnic...

Wzywamy Was do apelu!

Polegli na polu chwały!

Profesorowie i Wychowankowie – żołnierze Armii Krajowej, Batalionów Chłopskich, Szarych Szeregów, innych ugrupowań wojskowych – padli w bojach dywersyjnych, w walkach partyzanckich, na posterunkach wywiadowczych i w zmaganiach „cichego frontu”, na kurierskich szlakach i w akcjach sabotażowych...

A także Was żony i dzieci Profesorów i Wychowanków, zabite, pomordowane, żywcem palone, broniące honoru do ostatka...

Wzywamy Was do apelu!

Polegli na polu chwały!

Profesorowie i Wychowankowie oraz członkowie Waszych Rodzin, coście za pomoc udzielaną organizacjom podziemnym ginęli w torturach najkrwawszych...

Także Was – ofiary krwawych pacyfikacji, zakładników bez sądu na śmierć skazywanych...

Wzywamy Was do apelu!

Polegli na polu chwały!

Stańcie wśród nas Wy – profesorowie i Wychowankowie oraz członkowie Waszych Rodzin, mieszkańcy Warszawy, coście krwią swoją zboczyli Jej mury w akcjach zbrojnych i odwetowych, coście zginęli pod Arsenalem, w zamachu na Kutschere, akcjach „Małego Sabotażu” oraz Wy, polegali w walkach Powstania Warszawskiego...

Wzywamy Was do apelu!

Polegli na polu chwały!

Profesorowie i Wychowankowie, coście jako żołnierze Polskich Sił Zbrojnych padli na długim, nieraz odległym od Kraju, szlaku walk...

Wzywamy Was do apelu!

Polegli na polu chwały!

Stańcie wśród nas dzisiaj także i Wy – Profesorowie i Wychowankowie zmarli od ran wojennych, od obozowych okaleczeń i tortur śledczych zmarli przedwcześnie, gdy z ruin wnoszono dom ojczysty... Stańcie wśród nas również Wy, zmarli przedwcześnie Profesorowie i Koledzy nasi, coście oddali siły, chęci i serca Ojczyźnie...

Stańcie wśród nas!

Cześć ich pamięci! – odpowiadają harcerze i zebrani.

Po apelu zalega cisza. A pochwili samorzutnie przez zebranych podjęty hymn. „Jeszcze Polska nie zginęła”...

Odsłonięcie hasła

Na zakończenie uroczystości w holu Szkoły nastąpiło odsłonięcie hasła, które przed wojną widniało jako motyw wiodący Gimnazjum i Liceum im. Stefana Batoro:

– **Z wiary waszej – wola wasza, W woli waszej – czyn wasz będzie...**

Z. Krasieński z 97 Psalmu Nadziei.

Hasło odsłania Stanisław Rubkiewicz (r.m. 1977) z najmłodszą uczennicą Szkoły.

Taśma opada. Oklaski... Koniec tej części spotkania.

Ognisko harcerskie

Jubileuszowe uroczystości i zjazd wychowanków kończy ognisko harcerskie przygotowane przez Komendę Szczepu 23 W.D.H. Zapalają je:

– najstarszy z obecnych druh Antoni Zieliński (r.m. 1932), profesor Politechniki Szczecińskiej i

– najmłodszy druh – Michał Matera.

Spotkanie rozpoczyna znana wszystkim pokoleniom pieśń: „Płonie ognisko i szumią knieje”... Za chwilę już współczesne: „Druhu Komendancie”... Brzmia strofy wiersza K.K. Baczyńskiego, obecnego patrona „Pomarańczarni” z muzyką młodego Batoraka Grzegorza Kuraszkiewicza – będące obecnie pieśnią obrzędową Szczepu.

Następnie zastępca Komendanta Szczepu Edyty Wieczorek – H.O. Łukasz Kłopotowski wita zebranych, przedstawia drużynowych drużyn: Źródła, Roty, Płomienia, Grani, Bindugi.

Starsi druhowie wspominają. Jerzy Makowski z USA opowiada, jak to przed wojną urządzano m.in. ćwiczenia polegające na zdobyciu rzeki Wisły i mostów na Wiśle. Swoje wspomnienia dodaje Lesław Sochaniewicz.

Zjazd kończy prezes Stowarzyszenia Wychowanków Czesław Uhma:

„Kochani. Druhny i Druhowie! Po pierwsze chciałbym Wam wszystkim podziękować za pomoc okazaną nam przy organizacji Zjazdu.

Po drugie – wspomnienie druha Makowskiego przywiodło mi na pamięć, że i my w 1938 roku mieliśmy ćwiczenia polegające na obronie i zdobywaniu ulicy Marszałkowskiej. Ja przechodziłem ubrany za dziewczynkę. I nie to jest ważne, tylko to, że w parę lat później, gdzieś w 1943 roku, pomysł ten wykorzystaliśmy wykonując zadanie wejścia do obwarowanego i strzeżonego domu niemieckiego, położonego tuż przy koszarach żandarmerii. Ja, przebrany byłem tym razem za panią. Prowadzony pod rękę przez mojego niby to małżonka weszliśmy do tego domu i wykonaliśmy zadanie. Tak to harcerskie przygotowania szkolili nas do walki.

Znacie rzecz jasna wiersz:

Niechaj żywi niosą przed narodem oświaty kaganiec,

A gdy trzeba niech na śmierć idą pokolei,

Jak kamienie przez Boga rzucane na szaniec”

Jakie to szczęście, że Wy nie musicie być „kamiennymi rzucanymi na szaniec”. Ale pierwsza część hasła pozostaje aktualna: „niechaj niosą oświaty kaganiec”, to znaczy niech niosą naukę, kulturę, szlachetność. Umacniajcie i wyrabiajcie w sobie siłę woli. Rozwijajcie się zawodowo, kulturowo – dla rozkwitu naszej ukochanej Ojczyzny. Dla celów narodowych i humanizmu ogólnoludzkiego. Zapewniam Was, że w godzinach niezbędnej próby wyrośliście z Was i „Zośki” i „Rudzi” i „Alki” i tylu innych bohaterów. Bo wy to w sobie nieświadomie nosicie.

I nie jest to przypadkiem, że ognisko harcerskie kończy nasz Zjazd. Bo my, to już zamknięta karta, historia, a Wy to przyszłość, przyszłość tego narodu i ludzkości.

Moich starszych kolegów – harcerzy proszę o wzniesienie okrzyku na cześć tej najlepszej części młodzieży.

Czuj, czuj, czuwaj! Czuj, czuj, czuwaj! Czuj, czuj, czuwaj, czuwaj, czuwaj!

znana wszystkim pokoleniom Batoraków melodia kończąca ognisko: „Idzie noc, słońce już zeszło z wzgórz...” kończy też Zjazd 75-lecia Gimnazjum i Liceum im. Stefana Batoro w Warszawie.

* * *

CZĘŚĆ INFORMACYJNO-STATYSTYCZNA

Zgłoszenia i obecność na Zjeździe

Na Zjazd zgłosiło się 960 osób, z których większość przybyła w dniach 16/17 października 1993 roku. Udział według okresów zdania matury przedstawiał się następująco:

Okres	Liczba		Procent zgłoszonych do		Procentowy udział wg roczników
	Zgłoszeń	Obecnych	Absolwentów	Żyjących*	
do 1939	70	61	15,5	37.	7,4
1940-44	78	71			8,2
1945-52	181	171	24,3	26.	19,1
1953-58	45	40	14,5	14.	4,7
1959-70	214	205	11,4	11.	22,6
1971-80	155	134	9,2	9,2	16,4
1981-92	209	158	13,9	13,9	9,2
1993	8	8	3,2	3,2	0,8
Razem:	960	848	12,0	13	100,0

* szacunkowo

Liczby powyższe pozwalają stwierdzić, że największe przywiązanie do Szkoły wykazały roczniki przedwojenne i wojenne oraz roczniki bezpośrednio powojenne, kiedy to usiłowano (dyr. Beranek) nawiązać do przedwojennych tradycji Batorego. Pocięszające jest, że roczniki z okresu „stanu wojennego” i czasów najnowszych wydają się również nawiązywać do szkolnej tradycji. Możliwe, że absolwenci z lat 1959-1980 po prostu nie wiedzieli o Jubileuszu, gdyż Stowarzyszenie Wychowanków posiada najmniej adresów z tamtych roczników, a ogłoszenia w prasie do wielu nie dotarły.

Jeżeli chodzi o ostatni rocznik maturalny tj. 1993 - nie był on w ogóle zawiadamiany, a i tak samorzutnie zgłosiło się osiem osób. Bezpośrednie kontakty z koleżankami i kolegami z tego rocznika pozwalają stwierdzić, że będzie on w przyszłości stanowiąc cenną bazę sympatyków i zwolenników batorackiej rodziny.

Wzorcową, niepokorną, elitarną...

Zainteresowanie środków masowego przekazu

Nasz zjazd 75-lecia zyskał wyjątkową życzliwość środków masowego przekazu. Gazety wręcz prześcigały się w informowaniu swoich czytelników o jubileuszu szkoły. Ukazało się kilkanaście informacji zapowiadających zjazd oraz kilka dużych artykułów historyczno-publicystycznych. Podczas uroczystości zjazdowych dziennikarze uganiali się za naszymi wybitnymi wychowankami. Relacje ze zjazdu znalazły się również w radio („Zkraju i ze świata”, „Radio dla Ciebie” i w telewizji (Telewizyjny Kurier Warszawski, Nowa Telewizja Warszawa). Program o szkole przygotował Wydział Dziennikarstwa UW.

„Był Batory dziełem pionierów i nowatorów, którzy chcieli stworzyć wzorcową szkołę polską na europejskim poziomie. Chcieli zerwać z nauczaniem werbalnym. Chodziło im o to, aby uczniowie przestali być biernymi słuchaczami i widzami. By stali się aktywnymi uczestnikami, eksperymentatorami, odkrywcami” - napisał w refleksyjno-wspomnieniowym artykule w „Rzeczpospolitej” Edmund Kujawski.

Wzorcową, niepokorną, elitarną nazwała naszą szkołę dziennikarka z „Gazety Wyborczej”, pisząc: „Batory nadal pozostaje elitarny. Każdego roku jego uczniowie zwyciężają w olimpiadach przedmiotowych, a pod względem procentu maturzystów, którzy zdali na studia, szkoła znajduje się w ogólnopolskiej czołówce”.

„Bo takie będą Rzeczpospolite, jakie ich młodzieży chowanie” - przypomina Lech Chmielewski na łamach Kuriera Polskiego znane powiedzenie hetmana Zamoyskiego, przyjaciela króla Stefana Batorego.

Dowodem, że dewiza ta nadal obowiązuje było szczególne zainteresowanie prasy, radia i telewizji obecną dyrektorką Batorego, panią Elżbietą Oszmaniec.

75 lat minęło, ale sztafeta Batoraków trwa.

* * *

W okresie zjazdu ukazały się następujące publikacje:

1. **Rzeczpospolita**: „Nasz znak Batory” - Edmund Kujawski - pięcospaltowy duży materiał historyczno-publicystyczny z zajawką na stronie 1 + zdjęcie szkoły.
2. **Kurier Polski**: „Takie będą Rzeczpospolite...” - Lech Chmielewski (ojciec absolwenta gimnazjum) - całokolumnowy artykuł historyczny ze zdjęciami szkoły.
3. **Słowo Powszechne**: „Staruszek Batory” - Jacek Szczyński - czołówka kolumny warszawskiej, materiał wspomnieniowy.
4. **Gazeta Wyborcza**: „Wzorcową, niepokorną, elitarną” (ta!) - analityczny materiał z cytacjami z monografii szkoły.
5. **Życie Codzienne**: „Wojenna Pomarańczarnia” - Danuta Kaczyńska - wywiad z Jerzym Kozłowskim (ze zdjęciem), drużynowym konspiracyjnej 23 WDH.
6. **Życie Warszawy**: „Liceum przy Myśliwieckiej 6” - Ireneusz Zalewski - materiał wspomnieniowy z cyklu „Ten sam adres” z rysunkiem szkoły absolwenta Batorego, Zbigniewa Wilmy
7. **Zapowiedzi** o zjeździe ukazały się w Życiu Warszawy, Gazecie Wyborczej, Expressie Wicczornym, Kurierze Polskim, Życiu Codziennym.
8. **Relacje** ze zjazdu przedstawiło **Polskie Radio**, program I („Z kraju i ze świata”, „Radio dla Ciebie”) i telewizja („Telewizyjny Kurier Warszawski” i NTW - „Nowa Telewizja Warszawa”). Dwuszpaltową informację zamieściło Życie Warszawy.

Organizacja Zjazdu

Walne zgromadzenie i wybory władz Stowarzyszenia Wychowanków Gimnazjum i Liceum im. S. Batorego odbyły się 25. września 1992 r. Nowowyzbrany zarząd, na posiedzeniu w dniu 6 października 1992 r. wziął na siebie organizację Zjazdu. Powołano komisarza zjazdu w osobie Włodzimierza Breitera - wiceprezesa Zarządu Stowarzyszenia.

Kolega Breiter przez 10 miesięcy prowadził prace organizacyjne w zasadzie samodzielnie, przedstawiając kolejne przedsięwzięcia na posiedzeniach zarządu, dobierając w razie potrzeby do pomocy różnych kolegów.

Dopiero na ok. dwa miesiące przed Zjazdem przyjęto opracowany przez W. Breitera harmonogram prac, przydzielając poszczególne funkcje określonym osobom. W pracach tych udział wzięli wszyscy koledzy z zarządu i komisji rewizyjnej stowarzyszenia oraz kilka osób doproszonych.

Harmonogram prac obejmujący ponad 50 pozycji przedstawiał się w zarysie następująco:

L.P.	Temat	Osoba odpowiedzialna
1.	Formalne zgłoszenie do władz	Cz. Uhma
2.	Opracowanie i druk zaproszeń z programem	Z. Wilma, W. Breiter
3.	Zaproszeni goście: lista i zaproszenia	Cz. Uhma
4.	Listy uczestników	J. Rosochacka
5.	Hasło Szkoły (Z. Krasieńskiego) zakup liter, montaż	W. Breiter, A. Bieniaszewski
6.	Organizacja obsługi prasowej	W. Nowowiejski
7.	Adresowanie i wysyłka kopert z mater. zjazdow.	A. Erhardt

8. Zamówienie datownika i stoiska pocztowego.
Przygotowanie pamiątek zjazdowych W. Breiter
- 9-14. Zamówienie i dostawa krawatów batorackich, talerzyków z podobizną Króla Batorego, plaketek z herbem, toreb na mat. zjazdu W. Breiter
- Karnetów z portretem Króla
15. Projekt i zamówienie znaczków zjazdowych W. Breiter
16. Zamówienie i dostawa koszulek z nadrukiem E. Boczkowska
17. Zamówienie identyfikatorów zjazdowych E. Boczkowska
18. Organizacja kolacji koleżeńskej E. Boczkowska
19. Przygotowanie dekoracji Z. Wilma, K. Loth, A. Szperlich
20. Druk monografii pt „Pochodem idziemy” Cz. Uhma
21. Druk biogramów wychowanków 1918-1944 Cz. Uhma
22. Zagospodarowanie Szkoły na każdy dzień E. Rynkiewicz
23. Organizacja stolików z obsługą przyjmującą uczestników E. Rynkiewicz
24. Potwierdzenie zgłoszeń J. Rosochacka, A. Erhardt
25. Organizacja noclegów S. Rubkiewicz
26. Zamówienie i dostawa tablicy informacyjnej J. Antepowicz
27. Organizacja sekretariatu Zjazdu A. Erhardt
28. Przygotowanie napisów informacyjnych E. Rynkiewicz
29. Stanowisko Stowarzyszenia (składki, zapisy) Z. Andrzejewski, M. Szaters
30. Stanowisko sprzedaży pamiątek S. Rynkiewicz
31. Stanowisko sprzedaży wydawnictw A. Szperlich
32. Stanowisko opieki lekarskiej S. Rubkiewicz
33. Organizacja obsługi filmowej i scenariusz J. Antepowicz
34. Zapewnienie obsługi fotograficznej J. Antepowicz
35. Organizacja nagłośnienia auli i korytarzy J. Antepowicz
36. Kwiaty, wieńce (zakup, transport) M. Szaters, A. Szperlich
37. Organizacja wystawy pamiątek szkolnych Szkoła
38. Zapewnienie udziału sztandarów: szkolnego i harcerskiego Cz. Uhma
39. Zagajenie Zjazdu, przemówienie Cz. Uhma
40. Zapewnienie referatu historycznego Cz. Uhma
41. Zapewnienie wystąpienia dyrektora Szkoły Cz. Uhma
42. Zapewnienie wystąpienia Św. Związku AK A. Bieniaszewski
43. Organizacja części artystycznej J. Antepowicz
44. Zaangażowanie trębacza-sygnalisty J. Antepowicz
45. Zamówienie i organizacja mszy św. E. Rynkiewicz
S. Rubkiewicz
46. Zamówienie nabożeństwa w kościele ewang. augs. W. Breiter
47. Organizacja kolacji koleżeńskej E. Boczkowska
48. Organizacja hołdu przed Grobem Nieznanego Żołnierza A. Bieniaszewski
49. Organizacja apelu poległych w Szkole A. Sołtyński
50. Składanie kwiatów na grobach dyrektorów A. Sołtyński
51. Organizacja kominka harcerskiego Cz. Uhma
52. Opracowanie książki pamiątkowej M. Getter
53. Wystąpienie o odznaczenie Szkoły A. Bieniaszewski
Cz. Uhma
54. Finanse Zjazdu W. Breiter

(oprócz wymienionych w harmonogramie: W. Grabski, A. Srojnowska, D. Różańska, M. Wiland)

Zjazd Tysiąca przygotowywało zatem 18 osób. Praca ich przebiegała harmonijnie, w pełnej zgodzie i przyjaźni. Nie uniknięto rzecz jasna potknięć, które – mamy nadzieję – można określić jako nieznaczne. Na przykład w dokumentach bankowych nie otrzymaliśmy załączników do trzech wpłat na Zjazd i być może do niektórych osób nie dotarły potwierdzenia zgłoszeń i zaproszenia.

Wstępnych zawiadomień wysłano ok. 1600 – do wszystkich absolwentów i wychowanków, których adresy były w posiadaniu Stowarzyszenia. Liczne ogłoszenia w prasie były tylko częściowo skuteczne, a z wysłanych zawiadomień około 140 powróciło z napisem „adresat nieznanym”.

Ważnym zadaniem będzie więc maksymalne uzupełnienie adresów.

Bardzo trudnym dla organizatorów i przykrym akcentem były zwroty kilku listów z podaniem, że nasz kolega, czy koleżanka nie żyją.

Zdarzyło się, że przepisując listę zaproszonych gości opuszczono nazwisko Pani prof. Marii Trojanowskiej, za co oprócz specjalnie wysłanego listu raz jeszcze przepraszamy.

Wierzcie nam jednak, dokładaliśmy wszelkich starań aby uniknąć błędów i przeprowadzić Zjazd najsprawniej.

Organizacją Zjazdu zajmowało się pięciu wychowanków przedwojenno-wojennych (najstarszy r.m. 1933), czworo z okresu odtwarzania Szkoły do 1950 r., pięcioro z lat sześćdziesiątych i jeden (najmłodszy z r.m. 1977). Była to zatem wspólna koleżeńska grupa, do której – mamy nadzieję – dołączą niedługo młodsze roczniki.

Wszystkie prace wykonywane były społecznie. A jedyną satysfakcją organizatorów była dobra atmosfera Zjazdu.

ABSOLWENCI ORAZ UCZNIOWIE I HARCERZE

W pracach organizacyjnych i obsłudze Zjazdu brało udział wielu uczniów i harcerzy. Wymieńmy wszystkich, którzy zajmowali się:

- 1) przyjmowaniem uczestników Zjazdu w dniu 16. października 93
- 2) pomagali wraz ze starszymi koleżankami i kolegami przy sprzedaży pamiątek i innych czynnościach,
- 3) brali udział w pocztach sztandarowych,
- 4) wzięli udział w części artystycznej,
- 5) wzięli udział w mszy św. jako zespół artystyczny.

ad 1) Przyjmowanie uczestników Zjazdu

- STOLIK 1927–1939 (61 osób) Anita Didkowska (kl IV c)
Katarzyna Malinowska (kl IV c)
- STOLIK 1940–1945 (57 osób) Ewa Ambroziewicz (23 III D)
Aleksandra Chodyra (23 III D)
- STOLIK 1946–1949 (86 osób) Danuta Cieślak
Joanna Stachowska (III B)
Joanna Królikowska (23 III D)
- STOLIK 1950–1951 (80 osób) Kamil Wiśniewski (II Bx)
Zbyszek Piątkowski
- STOLIK 1952–1962 (86 osób) Piotr Waberski (ŹRÓDŁO 23)
Piotr Pysiak (ŹRÓDŁO 23)
- STOLIK 1963–1966 (77 osób) Michał Bieniak (kl II c)
Tomasz Paszewski (kl IV c)
- STOLIK 1967–1973 (85 osób) Małgorzata Lubińska (23 III D)
Ewa Mikołajczuk (23 III D)
- STOLIK 1974–1983 (80 osób) Magda Turowska (kl. IV c)
Ola Bobrowska (kl. IV c 23 WDH ŹRÓDŁO)
Rybkwoska (kl. IV c. 23 WDH ŹRÓDŁO)
- STOLIK 1984–1989 (81 osób) Anna Gronowska (kl. II c)
- STOLIK 1990–1993 (92 osoby) Anna Stachiewicz (kl)
Edyta Kuśmirek (kl. IV c)

ad 2) Różne stanowiska obsługujące Zjazd

INTERWENCJE:

- Jadwiga Kawczyńska-Rosochacka (r.m. 1948)
Alicja Strojnowska (r.m. 1948)
Krystyna Wierzbicka (kl III A)

SPRZEDAŻ MONOGRAFII:

- Alicja Erhardt (r.m. 1965)
Antoni Szperlich (r.m. 1961)
Katarzyna Chojecka (kl IV C)
Iwona Lipińska (kl IV C)

SPRZEDAŻ PAMIĄTEK:

- Gabriela Ziembicka (kl III A)

PRZYJMOWANIE NOWYCH CZŁONKÓW I SKŁADEK:

- Zygmunt Andrzejewski (r.m. 1933)
Mariusz Szaters (r.m. 1961)
Elżbieta Rynkiewicz
Anna Rynkiewicz (r.m. 1987)

OBSŁUGA PRASOWA:

- Wacław Gluth-Nowowiejski (r.m. 1944)
Piotr Elias (kl III A)
Marcin Wojczyński (kl III A)

PRZYJMOWANIE ZAPROSZONYCH GOŚCI:

- Anna Furmanek (II C)
Agnieszka Deszkiewicz (II C)
Małgorzata Bednarczyk (kl. IV C)
Joanna Jakubowska (kl. IV C)
Agnieszka Łysakowska (kl. IV c)
Aleksandra Waszczuk (II G)
Monika Roszkowska (II G)
Katarzyna Bonicka (II GX)
Aleksandra Niemczyk (II GX)
Maciej Żmuda (II GX)
Jakub Przybyszewski (II GX)

OBSŁUGA MEDYCZNA ZJAZDU:

- dr Stanisław Rubkiewicz
dr Barbara Berek-Pyzikowa
Mariusz Szaters (transport)

ad 3) Obsady pocztów sztandarowych

Obsady pocztów sztandarowych 23 W.D.H.

15. października

- Cezary Figurski H.O. Binduga
Jarosław Szulski zw Grań
Paweł Bujnowski bt Płomień

16 i 17. października

- Cezary Figurski H.O. Binduga
Marcin Ciastoń ćw Źródło
Paweł Bujnowski bt Płomień

Obsady pocztów sztandarowych Szkoły

16 października 1993 r.

Otwarcie i akademia w Auli:

- Iwona Cielniak
Monika Kobus
Arkadiusz Pryczek
Witold Śladkowski

Msza święta

- Renata Heidrich
Patrycja Pietrzyk
Beata Gadomska

17 października 1993 r.

Grób Nieznanego Żołnierza

- Ewa Kurowska
Jarosław Szulski
Bogumiła Wróblewska

Apel Poległych

- Mariusz Cieśliński
Eliza Kowalska
Magda Pietrzykowska

ad 4) Biorący udział w części artystycznej

Wiersz K. Pollaka „Na otwarcie Szkoły w dn. 28.09.1918 wygłosiła Aleksandra Lis.
„Bema pamięci rapsod żalobny” C.K. Norwida recytowali:

Joanna Kargul
Anna Królikowska
Konstanty Młynarczyk
Justyna Perucha
Anna Pragłowska
Urszula Rapacka
Joanna Stachowska
Magda Szymańska
Michał Wojcieszczuk

Czytała wraz z B. Zalewskim i L. Szolańskim Apel Poległych Joanna Jakubowska

ad 5) Biorący udział w zespole śpiewającym podczas mszy św.

Olga Bieguńska
Katarzyna Kasprzyczka
Stefan Krzemiński
Michał Mrówka
Michał Paradowski
Jerzy Szewczyk
Marta Szewczyk
Joanna Sasin
Diana Senator
Piotr Szarata
Jerzy Szewczyk
Maria Szewczyk

„POMARAŃCZARNIA” PODCZAS JUBILEUSZU

„Pomarańczarnia” już pierwszego dnia była licznie reprezentowana na akademii dla nauczycieli i uczniów składających ślubowanie.

Drugiego dnia harcerze pomagali zarówno przy stoiskach jak i przy obsługiwaniu i rozprawdzaniu do auli zaproszonych gości.

Podczas plenarnego zebrania Zjazdu absolwentów wykonali szkolny hymn – hasło „Pocho-dem idziemy uczniowska gromada”.

Ostatniego dnia uroczystości – przybyli całym szczeniem na Plac J. Piłsudskiego asystując przy uroczystości składania wieńców na Grobie Nieznanego Żołnierza oraz niosąc wieniec od absolwentów Szkoły.

Następnie w Szkole również całym szczeniem asystowali przy hołdzie królowi Stefanowi Batoremu, jak i podczas Apelu Poległych odpowiadając podczas jego czytania: „Polegli na polu chwały” lub „Cześć ich pamięci”.

Na zakończenie Zjazdu zorganizowali ognisko dla seniorów „Pomarańczarni”.

Współpraca z harcerzami układała się harmonijnie. We wszystkich sprawach chętnie brali udział odpowiadając pozytywnie na każde zapotrzebowanie ze strony starszych kolegów.

Wszystkim im, a w szczególności Komendzie Szczepu w osobach: Edyty Wieczorek – komendantki, Łukasza Kłopotowskiego – zastępcy (a od komendanta Szczepu), Moniki Włodarczyk – zastępcy komendanta – należą się słowa wdzięczności i podziękowania.

Starsi koledzy ocenili, że wyrosli im godni następcy.

Poniżej skład harcerzy biorących udział jako asysta, a innych (poczty sztandarowe, rozprawdzanie gości itp.) podano poprzednio.

Udział w Zjeździe wzięli niżej wymienieni członkowie Szczepu:

Komenda

Edyta Wieczorek pwd. węd. – Komendantka Szczepu
Łukasz Kłopotowski pwd. H.O. Z-ca (od 23.XI.93 – Komendant)
Monika Włodarczyk pwd. węd. Z-ca

23. W.D.H. „BINDUGA”

Agnieszka Chojnacka węd. drużynowa
Cezary Figurski H.O.
Mariusz Małowicz H.O.
Agnieszka Pstrągowska ćw.
Piotr Kołodziejczyk zw. (ćw. od 23.XI.93)
Małgorzata Czarkowska zw.
Michał Górecki zw.
Dorota Janiszewska zw.
Grzegorz Krasnodębski zw.
Beata Komanowska zw.
Joanna Łajkowska zw.
Ewa Modzelewska zw.
Magda Mostowska zw.
Aleksander Podlaski zw.

Katarzyna Szaniawska zw.
Agnieszka Szczepańska zw.
Tomasz Wiewiórski zw.
Tomasz Skład bt (zw. od 10.II.94)
Tomasz Darkowski bt
Małgorzata Dłubak bt
Marcin Piotrowski bt
Katarzyna Polańska bt (zw. od 10.II.94)
Marta Pytkowska bt
Adam Tyczkowski bt
Anna Sasak bt
Paulina Solecka bt
Anna Czyżewska bs

23. W.D.H. „GRAŃ”

Jarosław Szulski zw. drużynowy
Piotr Chlastawa bt
Tomasz Jabłoński bt
Krzysztof Jankowski bt
Piotr Kobus bt
Grzegorz Kuć bt
Rafał Laskowski bt
Cezary Oleszczuk bt
Grzegorz Reczek bt

Piotr Synowski bt
Miroslaw Szablewski bt
Maciej Zachariasz bt
Jakub Komorek bs
Łukasz Mamczarski bs
Michał Matera bs
Krzysztof Reczek bs
Michał Sypuła bs

23. W.D.H. „PŁOMIEN”

Dorota Paczos zw. (ćw. od 26.03.94) druży-nowa
Włodzimierz Bieliński zw. (ćw. od 26.03.94)
Agnieszka Florek zw.
Jan Kowalski zw.
Christian Senye zw.
Igor Żuber zw.

Paweł Bujnowski bt
Katarzyna Gołłowicz bt
Anna Jabłońska bt
Jacek Truszczyński bt
Piotr Truszczyński bt
Nicolette Senye bs

23. W.D.H. „ROTA”

Joanna Przepiórkowska pwd węd. druży-nowa
Marta Pomorska zw.
Marta Kazalska bt (zw. od 10.02.94)

Anna Kosicka bt (zw. od 10.02.94)
Renata Szyszko bt
Ksenia Kwapiszewska bs
Magda Wilamowska bs

23. W.D.H. „ŹRÓDŁO”

Dorota Wodecka ćw. inp. drużynowa
Marcin Ciastoń zw. (ćw. od 23.11.93)
Piotr Biczek zw.
Bartosz Duraj zw.

Zofia Kosmala zw.
Tomasz Skajster zw.
Sylvia Szparkowska bt (zw. od 10.02.94)
Barbara Figaszewska bt

Joanna Hofman bt
Agata Mazurczyk bt
Piotr Pysiak bt
Katarzyna Roguska bt

Anna Skarzyńska bt
Monika Szafarska bt
Ula Pękalska bs
Piotr Waberski bs

Poczty sztandarowe

15.10.1993 r.
Cezary Figurski H.O. inp. „Binduga”
Jarosław Szulski zw. „Grań”
Paweł Bujnowski bt „Płomień”

16–17.10.1993
Cezary Figurski H.O. inp. „Binduga”
Marcin Ciastoń ćw. „Źródło”
Paweł Bujnowski bt „Płomień”

Ognisko zapalali:

– najstarszy druh Antoni Zieliński Hm prof. Politechniki Szczecińskiej (r.m. 1930)
– najmłodszy druh Michał Matera bs

Ognisko prowadził

Łukasz Kłopotowski Pwd H.O. Z-ca a od 23.XI.93 Komendant Szczepu 23 W.D.H.

Wieniec przed Grobem Nieznanego Żołnierza składali

Michał Jagodziński zw.
Monika Szafarska bt
Sylwia Szparkowska bt

Oznaczenia stopni: instruktorskich – pwd przewodnik (czka)
harcerskich – H.O. Harcerz Orli, węd. wędrowniczka ćw. ówik zw. zwiadowca, bt biskopt,
bs bez stopnia

PRZEDSTAWICIELE ARMII KRAJOWEJ

Niezależnie od osobistego udziału i wygłoszenia przemówienia przez płk. Aleksandra Tyszkiewicza – prezesa Zarządu Głównego Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej do manifestacji na placu Marszałka Józefa Piłsudskiego włączyły się poczty sztandarowe bliskich Gimnazjum i Liceum im. S. Batorego formacji powstańczych, którym serdecznie dziękujemy.

Skład AK-owskich pocztów sztandarowych
na uroczystości złożenia kwiatów
na Grobie Nieznanego Żołnierza
w dniu 17.10.1993 r.

Dowódca zespołu pocztów – mjr Wiesław Orleański ze Zgrupowania „Krybar”

Sztandar Batalionu „Parasol”

Tadeusz Chojko-Bolec wszyscy
Zdzisław Kwieciński z Batalionu
Józef Czapski „Parasol”

Sztandar Zgrupowania „Radosław”

Stanisław Sieradzki z Batalionu „Zośka”
Bogdan Pałka z Batalionu „Zośka”
Mieczysław Dzieńkowski z Batalionu „Miotła”

Sztandar Zgrupowania „Kryśka”

Zdzisław Bogobowicz wszyscy
Władysław Skrzypczak ze Zgrupowania
Zdzisław Górka „Kryśka”

Organizator uroczystości – mjr Antoni Bieniaszewski z Batalionu „Kiliński”

DEPESZE I POZDROWIENIA

Wielu kolegów, zwłaszcza przebywających za granicą, przesłało na Zjazd depesze gratulacyjne i pozdrowienia. Nie sposób wszystkich wymienić. Warto jednak przytoczyć kilka:

Andrzej S. Ciecchanowiecki dr hc, Londyn (rm. 1942): „proszę przekazać Kolegom moje najserdeczniejsze życzenia... mając nadzieję, że szczególnie młodzi pozostaną zawsze wierni tradycji, którą określiłem jako „urodzeni aby służyć” (Polsee), tradycji w której nas wychowano u Batorego”.

Marek Dietrich prof. dr hab. Rektor Politechniki Warszawskiej (rm. 1951): „... absolwentom Szkoły, Gronu Pedagogicznemu i Dyrekcji przesyłam serdeczne gratulacje z okazji pięknej rocznicy, dołączając życzenia, aby Szkoła nasza utrzymywała się niezmiennie w ścisłej czołówce szkół średnich Kraju. Pozdrawiam serdecznie młodsze Koleżanki i Kolegów – Uczennice i Uczniów Szkoły, życząc im, aby zawsze godnie podtrzymywali jej tradycje”.

Jacek Prentki prof. dr hab. Genewa, (rm. 1938) – European Organisation for Nuclear Research – „List kolegów z zaproszeniem na Zjazd wzruszył mnie bardzo. Całym sercem będę z Wami i życząc dobrych obrad, dobrych spotkań, dobrych wspomnień”.

Piotr Słonimski prof a l Université P. et M. Curie, Directeur du Centre de Genetique Moleculaire du CNRS (rm. 1940) – „...bardzo się wzruszyłem, gdy na doctoracie Honoris Causa Uniwersytetu Warszawskiego zeszłego roku była delegacja młodzieży z mojej starej „Budy”... „Jestem z Wami myślą i sercem. Życzę największego powodzenia. Pochodem idziemy...”.

Koło Wychowanków Gimnazjum i Liceum im. Księcia Józefa Poniatowskiego, Warszawa – „Nasze Szkoły... są jak bliźnięta. Jednocześnie powstały, w latach wojny uczniowie obu tych Szkół kontynuowali naukę na tajnych kompletach, walczyli i ginęli za Ojczyznę. Potem, ze zmiennym powodzeniem, zmagali się długo z przeciwnościami, aż je pokonały. Cieszymy się sukcesami Waszej Szkoły i Waszego Stowarzyszenia – gratulujemy pięknego Jubileuszu, na który „Batory” dobrze sobie zasłużył”.

Stowarzyszenie Wychowanków Gimnazjum i Liceum im. A. Mickiewicza, Warszawa – „Z okazji 75 Rocznicy... życzy Waszemu Stowarzyszeniu, Dyrekcji szkoły i gronu Nauczycielskiemu dalszej pomyślnej działalności”.

ROZLICZENIE FINANSOWE ZJAZDU

Ostateczne rozliczenie finansowe Zjazdu przedstawia się następująco:

– wydatki na Zjazd	264 891 tys. zł
– koszty druku monografii „Pochodem idziemy”	260 056 tys. zł
– inne koszty	18 753 tys. zł
Razem:	543 700 tys. zł

– wpłaty uczestników Zjazdu	215 528 tys. zł
– wpłaty na monografię	227.400 tys. zł
Razem:	442.928 tys. zł
Niedobór:	100 772 tys. zł
– uzyskane dotacje (darowizny)	98 967 tys. zł
Niedobór ostateczny:	1 805 tys. zł

Ponieważ jednak pozostały remanenty:

– wydawnictwo	32 600 tys. zł
– pamiątek	19 374 tys. zł
Razem:	51 974 tys. zł

Trzeba uznać, że po sprzedaniu ww remanentów uda się zamknąć finanse Zjazdu z pewną nadwyżką.

Darowizny, za które raz jeszcze dziękujemy ofiarodawcom, przekazali:

- Andrzej Ciechanowiecki - Londyn 30 mln. zł
- Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne - Warszawa 15 mln. zł
- Przedsiębiorstwo „Elektrim” - Warszawa 10 mln. zł
- Fundacja Upowszechniania Nauki PAN - Warszawa 10 mln. zł
- Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownicze - Warszawa 10 mln. zł
- Czesław Uhma - Warszawa 10 mln. zł
- Komitet Rodzicielski Szkoły - Warszawa 6 mln. zł
- Witold Grabski - Warszawa 5 mln. zł
- Jędrzej Vieweger - Bruksela 1,3 mln. zł

UCZESTNICY JUBILEUSZOWEGO ZJAZDU

- Abramowicz Anna (1989)
Adelt Jerzy (1960)
Andrzejewski Zygmunt (1934)
Antepowicz Jerzy (1948)
Antepowicz Jerzy (1987)
Antepowicz Józef (1951)
Antepowicz Witold (1987)
Antepowicz Wojciech (1989)
Arenich Tadeusz (1974)
Artman Jerzy (1946)
- Badeński Sylwester (1956)
Bagatela Bohdan (1949)
Baldwin Ramult Aleksander (1953)
Baran Remigiusz (1984)
Baran Radosław (1986)
Baran Elżbieta (1973)
Banasiewicz Wiesław (1953)
Barański Andrzej (1944)
Barański Marcin (1960)
Barański Stanisław (1969)
Bartnikowski Bogdan (1951)
Baranowska Ukleja Ewa (1972)
Barczyk Łukasz (1993)
Bartoszewicz Aldona (1964)
Bakal Tadeusz (1951)
Bartuszek Maliszewska Grażyna (1963)
Beil Antoni (1948)
Berek Pyzik Barbara (1948)
Berger Dorota (1989)
Białczyk Zbigniew (1949)
Białek Ewa (1991)
Białynicki Wojciech (1970)
Bielawski Adam (1951)
Bielska Anna (1988)
Bieniaszewski Antoni (1938)
Białowiec Klinowska Elżbieta (1967)
Biegańska Zofia (1965)
Bielecki Jan (1952)
Bieńkowska Joanna (1981)
Biernacka Olga (1991)
Biłowicki Jacek (1950)
Bitner Lisowska (1947)
Birula Białynicki (1968)
Blusiewicz Janusz (1963)
Błażejewicz Zygmunt (1938)
Błuszkowski Tomasz (1990)
Boboli Karol (1949)
Bocheński Zdzisław (1950)
Boczkowska Bury Elżbieta (1964)
- Bodalska Barbara (1965)
Bogdańska Joanna (1981)
Bogucki Maciej (1987)
Bogusławski Jerzy (1943)
Boguś Zbigniew (1972)
Bokiewicz Zbigniew (1944)
Bondarczuk Liliana (1972)
Boniecki Zbigniew (1951)
Boratowska Rutkowska Małgorzata (1966)
Borman Elżbieta (1948)
Borowicz Jerzy (1951)
Borowicz A.M. (1961)
Borowiecki Adam Andrzej (1948)
Borowska Ilona (1989)
Borowska Teresa
Borysewicz Deszkiewicz (1972)
Boruń Krzysztof (1963)
Borzemski Jerzy (1966)
Borzentowicz Lech (1951)
Bosowicz Grzegorz (1991)
Bossak Maciej (1952)
Brodzki Jan (1941)
Brudzyńska Aleksandra (1973)
Breiter Włodzimierz (1949)
Brzeziński Bogdan (1951)
Brzeziński Stanisław (1949)
Brzozowska Kwinta Justyna (1974)
Budkiewicz Joanna (1989)
Budzyński Bernard (1982)
Budzyński Eryk (1935)
Bukowski Tadeusz (1948)
Burski Tadeusz (1945)
Burzyńska Wabich Magda (1981)
Buze Janusz (1951)
- Celińska Iwona (1976)
Celiński Andrzej (1976)
Celiński Waldemar (1963)
Cezak Karolina (1989)
Cętar Krzysztof (1950)
Chaberska Małgorzata (1991)
Chachaj Alicja (1960)
Chajewska Dogoda Maria (1961)
Chaczyński Wojciech (1953)
Chełchowski Michał (1935)
Chmielewski Sławomir (1985)
Chmielewski Jerzy (1951)
Chmielewski Olaf (1963)
Chodurska Maria (1953)
Chrobelska Maria (1973)

Chrostowska Andrzejczyk (1945)
Chrystowski Krzysztof (1969)
Chwedczuk Zbigniew (1938)
Chwiej Andrzej (1969)
Chyrosz Jacek (1951)
Chyrosz Bulanda Magda (1948)
Ciapało Danuta (1945)
Ciaś Zbigniew (1974)
Ciechanowiecki Andrzej (1942)
Cieplak Katarzyna (1983)
Cudny Ryszard (1950)
Cwalina Maria (1968)
Czabański Krzysztof (1966)
Czajkowski Mariusz (1950)
Czarnecki Robert (1988)
Czech Jacek (1983)
Czechowska Agnieszka (1989)
Czemier Wołoncej Rafał (1976)
Czernichowska Lidia (1968)
Czermiński Janusz (1935)
Czerwiński Jacek (1951)
Czerwińska Elżbieta (1967)
Czeszak Chorko Danuta (1966)
Czugajewski Ryszard (1946)
Czyżewska Joanna (1976)
Cybulski Stanisław (1964)
Cybulski Paweł (1975)
Ćwikliński Adam (1964)

Dąbrowska Alicja (1964)
Dąbrowski Jan (1945)
Dąbrowski Stanisław (1933)
Deczkowski Juliusz (1940)
Didkowski Andrzej (1948)
Didkowski Janusz (1950)
Delimat Leszek (1969)
Demej Maciej (1942)
Deszkowski Tadeusz (1971)
Dębogórska Dominika (1992)
Dlouhy Wojciech (1941)
Długołęcka Elżbieta (1967)
Dobrowolska Barbara (1955)
Dobrowolski Marcin (1973)
Dobrzański Bogdan (1950)
Dodatko Jerzy (1950)
Drabik Jerzy (1943)
Drabińska Maria (1972)
Drewnowski Janusz (1932)
Duchnowski Włodzimierz (1976)
Dudzińska Anna (1986)
Dudziński Ryszard (1951)
Dunin Jarosław (1934)
Durajczyk Jan (1967)
Durjasz Anna (1984)

Durka Piotr (1983)
Dzieliński Andrzej (1978)
Dzikiewicz Lech (1943)
Dydysz Justyna (1989)
Dymitruk Mirosław (1964)
Dyś Piwowska (1965)

Faryna Wojciech (1955)
Falewicz Jan (1955)
Federowski Tadeusz (1950)
Fiecko Tadeusz (1951)
Fieduk Anna (1968)
Figarski Jerzy (1942)
Filanowski Jerzy (1953)
Filipiak Krzysztof (1991)
Filipiak Katarzyna (1980)
Filipiak Małgorzata (1968)
Flakowski Józef (1927)
Flisowski Zbigniew (1942)
Fogg Andrzej (1945)
Fogg Joanna (1974)
Fogg Michał (1969)
Frankowska Małgorzata (1991)
Frenkowski Piotr (1985)
Fronczak Andrzej (1949)

Gadomski Marek (1942)
Gajewski Witold (1973)
Galwas Marcin (1990)
Gałkowski Włodzimierz (1976)
Garbarczyk Olek Jadw. (1948)
Garbarczyk Zbigniew (1946)
Garwoliński Gabriel (1953)
Gasiński Łukasz (1992)
Gawęda Ewa (1967)
Gawęda Jerzy (1967)
Gawryś Michał (1987)
Gąsowska Barbara (1967)
Generowicz Grażyna (1984)
Geppert Zdzisław (1948)
Gerczak Lidia (1978)
Getter Leszek (1934)
Getter Marek (1948)
Gierak Jerzy (1949)
Glass Andrzej (1949)
Glazer Tadeusz (1927)
Głowiński Władysław (1965)
Głowacki Dariusz (1950)
Głuszak Ewa (1984)
Godlewski Bartłomiej (1990)
Godlewski Maciej (1991)
Godlewski Wojciech (1960)
Gola Anna (1990)
Gołębiewska Szaciło (1959)

Gołębiewska Barbara (1953)
Gołębiewski Adam (1963)
Gołębiewski Paweł (1992)
Gołębnik Andrzej (1965)
Gołos Alicja (1948)
Goryszewski Marek (1973)
Goryszewski Roman (1971)
Górecka Krupa Maria (1973)
Górecki Sławomir (1978)
Górnicka Magdalena (1990)
Grabski Witold (1941)
Gralewicz Jerzy (1948)
Gralewicz Mirosław (1946)
Graniccki Tadeusz (1965)
Grecka Bożena (1972)
Gregorczyk Bogusław (1966)
Grochowski Jerzy (1949)
Grodecki Zbigniew (1943)
Grodner Anna (1991)
Gromek Małgorzata (1969)
Gronek Włodzimierz (1968)
Grossman Anna (1972)
Grzelak Tomasz (1986)
Grzelak Agnieszka (1990)
Grys Katarzyna (1990)
Gryziak Halina (1956)
Guńko Marcin (1989)
Gutt Michał (1947)
Grzędzicki Leszek (1974)
Grzybowska Monika (1989)
Gwiżdż Andrzej (1940)

Haman Krzysztof (1951)
Herbst Tadeusz (1963)
Hegedus Gabor (1968)
Hermalińska Anna (1973)
Hodobod Roman (1933)
Hornowska King Maria (1968)
Hofman Maciej (1958)
Hofman Jerzy (1953)
Hilchen Krystyna (1969)
Hołubiec Łukasz (1981)
Hołubiec Marcin (1986)
Hornowski Michał (1972)
Hubert Jerzy (1951)
Hryniewiecka Agnieszka (1992)
Hullej Jarosław (1951)

Iglicka Okólska Krystyna (1983)
Issat Jan (1966)
Iwańska Adrianna (1981)
Iwaniuk Monika (1985)
Iwaniuk Piotr (1984)

Jakubczak Ludwik (1959)

Jakubicki Wojciech (1972)
Jakubowski Henryk (1941)
Jakrzewski Wojciech (1972)
Janiszewski Tadeusz (1962)
Janitz Katarzyna (1989)
Jankowski Michał (1972)
Januszkiewicz Krzysztof (1984)
Jaroń Tadeusz (1951)
Jaros Sylwia (1982)
Jasiński Jacek (1965)
Jasiński Marcin (1983)
Jastrzębski Leonard (1931)
Jastrzębski Robert (1991)
Jaszczolt Zbigniew (1940)
Jaśkiewicz Edyta (1989)
Jaworska Izabella (1988)
Jaworski Jacek (1991)
Jaworski Ryszard (1962)
Jesionkiewicz Robert (1991)
Jewchuticz Anna (1980)
Jeziński Janusz (1976)
Jeżewski Zygmunt (1933)
Jędruszek Jerzy (1939)
Jędryka Tadeusz (1941)
Jędrzyk Maciej (1948)
Jirowiec Janusz (1942)
Jodkowski Adam (1974)
Jung Barbara (1991)
Jurkowska Hanna (1975)

Kacman Perła Ita (1965)
Kaczmarek Mariusz (1976)
Kaczor Bogdan (1966)
Kaczorowska Katarzyna (1989)
Kaczorowski Bartłomiej (1978)
Kaczyńska Barbara (1955)
Kalicki Arkadiusz (1990)
Kamecka Magdalena (1965)
Kamińska Dymińska (1965)
Kamiński Bogusław (1942)
Kamiński Tomasz
Kantecka Agnieszka (1991)
Karawacka Anetta (1989)
Karczewska Ewa (1963)
Karwowska Małgorzata (1990)
Karpiński Maciej (1968)
Karwat Ryszard (1963)
Karwowska Anna (1990)
Kasproicz Stefan (1951)
Kaszyńska Kinga (1989)
Kassur Tadeusz (1947)
Kącka Szymańska Jolanta (1956)
Kemula Elżbieta (1969)
Kędziński Piotr (1964)

Kędzierska Krystyna (1964)
Kępiński Andrzej (1934)
Kieli Jerzy (1949)
Kieliszczyc Anna (1980)
Kiernożycki Tadeusz (1974)
Kisielewski Jerzy (1969)
Kleniewska Katarzyna (1989)
Klimaszewski Janusz (1948)
Kiniewicz Andrzej (1968)
Kłoda Andrzej (1962)
Kłokocki Andrzej (1962)
Kłopotowski Andrzej (1952)
Kłosiński Wiesław (1944)
Knaż Krzysztof (1990)
Knyż Edward (1946)
Koch Jan (1991)
Koch Maciej (1962)
Koch Tadeusz (1951)
Kolaszńska Agnieszka (1991)
Kolendo Marek (1942)
Kolendo Stanisław (1927)
Koleta Klaudiusz (1993)
Kolipińska Martyna (1968)
Kożakowska Hanna (1948)
Kożakowski Marcin (1991)
Kołodziejczyk Monika (1990)
Komorek Maria (1948)
Komorowski Jan (1939)
Komorowski Stanisław (1935)
Koperska Ewa (1989)
Kompel Józef (1951)
Korzuchowski Przemysław (1990)
Korszyński Tadeusz (1946)
Korycki Andrzej (1941)
Kossobudzka Agata (1985)
Kościelak Jerzy (1948)
Kość Michał (1971)
Kość Andrzej (1964)
Kosiński Krzysztof (1968)
Kosmala Adam (1993)
Kosakowski Wojciech (1950)
Kostrzewa Monika (1989)
Kowalcuk Anna (1953)
Kowalczyk Halina (1963)
Kowalik Elżbieta (1969)
Kowalska Luiza (1954)
Kowalska Magdalena (1982)
Kowalski Marek (1963)
Kowalski Andrzej (1960)
Kozera Jarosław (1978)
Koziański Krzysztof (1978)
Kozierkiewicz Danuta (1947)
Kozłowski Arkadiusz (1982)
Kozłowski Jerzy (1936)

Kozłowski Tomasz (1983)
Krasuń Tadeusz (1991)
Kramer Andrzej (1981)
Kroch Jerzy (1942)
Kruczkowski Stefan (1963)
Krupa Jacek (1974)
Krupińska Elżbieta (1980)
Kruszyńska Izabella (1992)
Krzemiński Tadeusz (1963)
Kubik Monika (1990)
Kucharski Maciej (1981)
Kuczyński Anatol (1974)
Kudelski Zbigniew (1967)
Kujawa Zbigniew
Kujawska Katarzyna (1946)
Kujawski Tadeusz (1947)
Kulka Jan (1960)
Kulesza Władysław (1968)
Kułaczkowska Maria (1975)
Kułaczkowski Adam (1966)
Kułakowski Andrzej (1948)
Kunicka Grażyna (1978)
Kunicki Marcin (1978)
Kurkiewicz Agata (1982)
Kusideł Grażyna (1968)
Kuske Elżbieta (1962)
Kuśmierski Stefan (1950)
Kwiatkowski Bogdan (1951)
Kwiatkowski Stefan (1931)
Kwieciński Jan (1952)
Kwiatkowski Wojciech (1947)
Karcz Jan (1939)

Lachowski Tomasz (1983)
Lachowicz Michał (1991)
Ladkowski Jan (1974)
Lange Jerzy (1941)
Laube Stefan (1948)
Lech Bogdan (1989)
Legaiński Mieczysław (1949)
Lembowicz Krzysztof (1966)
Lenkiewicz Krzysztof (1975)
Leo-Sielicka Agnieszka (1969)
Lewandowski Jerzy (1944)
Leśnikowski Piotr (1988)
Leśniewski Andrzej (1935)
Leśniewski Marek (1953)
Lewak Stanisław (1948)
Lewandowska Magdalena (1991)
Lewińska Iwona (1976)
Licznier Grzetok Bogumiła (1969)
Lipiec Bogdan (1953)
Lirski Marek (1976)
Liwski Jerzy (1935)

Loth Karol (1963)
Lulińska Dorota (1978)
Luniak Janusz (1942)
Lutosławski Witold (1931)

Łaguna Henryk (1976)
Łaguna Paweł (1982)
Łaguna Tadeusz (1975)
Łaniewski Wołk Jerzy (1951)
Łapicki Andrzej (1942)
Łaskiewicz Rafał (1951)
Łaskowski Zbigniew (1940)
Łazarska Danuta (1982)
Łopuszański Marek (1985)
Łuczko Daniel (1951)
Łukasiewicz Leon (1943)
Łukasik Aleksandra (1964)
Łukasiuk Renata (1992)
Łukawski Grzegorz (1954)
Łukaszewicz Janusz (1949)
Łukaszewicz Leon (1943)
Łukasiewicz Witold (1933)
Łukawski Andrzej (1951)
Łukowski Tomasz
Łypacewicz Krzysztof (1948)

Madej Leszek (1979)
Machalska Kaczyńska Jadwiga (1957)
Magdzik Sławomir (1953)
Magdzik Wiesław (1950)
Madziar Jerzy (1939)
Maj Sławomir (1951)
Majchrzak Aneta (1989)
Majdak Agnieszka (1977)
Majka Lutosławska Wanda (1967)
Majle Tadeusz (1949)
Makowska Małgorzata (1966)
Makowski Jerzy (1927)
Maksymiuk Katarzyna (1989)
Maksymiuk Robert (1987)
Maławski Grzegorz (1992)
Małaszewska Małgorzata (1980)
Małkowski Andrzej (1983)
Małczyński Ryszard (1942)
Małowidzki Marek (1990)
Marczykowski Stanisław (1948)
Markiewicz Andrzej (1966)
Markiewicz Krzysztof (1966)
Markiewicz Małgorzata (1973)
Markiewicz Tomasz (1982)
Markowska Jolanta (1975)
Mart karolina (1989)
Marzinek Janusz (1969)
Matulewicz Tomasz (1974)

Matuszak Mirosława (1974)
May Kazimierz (1950)
Mazur Tadeusz (1963)
Mazurek Bojanowska Halina (1948)
Mazurek Tadeusz (1946)
Mączak Antoni (1947)
Mączyński Stanisław (1933)
Melon Czechowska Renata (1967)
Mętlewicz Tomasz (1968)
Michalski Michał (1991)
Michałowski Stanisław (1952)
Michalska Krystyna (1976)
Mickiewicz Wojciech (1951)
Miecielieta Sebastian (1992)
Miętek Paprocka Grażyna (1975)
Mika Stefan (1966)
Mikołajczyk Włodzimierz (1972)
Milczarek Zbigniew (1976)
Miller Brunon (1936)
Miłkowski Andrzej (1951)
Miłobędzki Jerzy (1942)
Milczarek Katarzyna (1976)
Mindziukiewicz Małgorzata (1978)
Mizera Grzegorz (1988)
Młacki Wojciech (1990)
Młotkowski Tadeusz (1957)
Młynarski Tomasz (1948)
Morawski Włodzimierz (1945)
Moskwa Stanisław (1968)
Mozołowski Andrzej (1944)
Mrowiński Paweł (1972)
Mrówka Maciej (1991)
Münich Karol
Matyjaszkiewicz Jan (1949)

Nałęcz Mroczkowski Jerzy (1950)
Najgrodzki Piotr (1958)
Napiórkowski Marek (1984)
Nasterski Tomasz (1977)
Nasterski Rafał (1984)
Naumienko Bogdan (1964)
Nazarewicz Kamil (1991)
Nesseld Andrzej (1976)
Ney Tadeusz (1950)
Niećko Jacek (1951)
Nieckarz Joanna (1987)
Niemirski Andrzej (1957)
Nierada Paweł (1991)
Niewiedzińska Anna (1990)
Niemczyk Longin (1993)
Nita Anna (1991)
Nita Dariusz (1985)
Nocznicka Dobaczewska Irmina (1962)
Nowacki Kazimierz (1951)

Nowakowska Małgorzata (1983)
Nowakowska Grażyna (1962)
Nowik Monika (1989)
Nowowiejski Gluth Waclaw (1945)
Nurzyński Zdzisław (1950)

Okołowicz Norbert (1939)
Okołowicz Zbigniew (1938)
Olesik Onak Barbara (1968)
Olesik Monika (1987)
Olejniczak Elżbieta (1973)
Olszewski Andrzej (1950)
Orlańska Barbara (1948)
Orlikowski Marian (1969)
Oręziak Artur (1989)
Orłowski Kazimierz (1961)
Ornock Flejsza Iwona (1976)
Ostromięcki Mirosław (1932)
Ostaszewski Witold (1927)
Ostrzeszewicz Małgorzata (1968)

Pachnik Dionizy (1951)
Pajęczkowska Danuta (1947)
Pajęczkowski Andrzej (1950)
Pająk Barbara (1963)
Pakulski Tomasz (1974)
Paluchowski Jacek (1954)
Papliński Zbigniew (1948)
Paprocki Maciej (1968)
Paprocki Wojciech (1974)
Pastwa Mirosław (1950)
Pawikowski Andrzej (1951)
Pawlik Elżbieta (1963)
Pawłowski Piotr (1978)
Pawłowicz M. (1988)
Patecka Elżbieta (1955)
Patera Bogusław (1951)
Pawlik Elżbieta (1963)
Pawłowski Piotr (1978)
Pelc Jerzy (1942)
Pernak Bohdan (1950)
Pęcherczyk Paweł (1992)
Pfeil Maria (1969)
Piankowska Danuta (1963)
Piasecka Iwona (1971)
Piaścik Joanna (1989)
Piątkowska Hanna (1963)
Piątkowski Henryk (1972)
Piątkowski Zbigniew (1951)
Piekarska Katarzyna (1986)
Piekarski Jerzy (1950)
Pietkiewicz Agnieszka (1993)
Pietkiewicz Mściśław (1951)
Pietkiewicz Olga (1992)
Pietraszek Stefan (1938)

Pietrzak Borecka Emilia (1948)
Pietrzak Zdzisław (1951)
Pietrzyk Robert (1990)
Pikulski Mirosław (1955)
Pillich Bohdan (1963)
Piłatowicz Andrzej (1948)
Piotrowska Maria (1972)
Piórek Krystyna (1972)
Pisarski Włodzimierz (1963)
Piskozub Władysław (1943)
Pisula Anna (1988)
Piwowarska Ewa (1967)
Plaskota Władysława (1974)
Plech Świdzka Alicja (1962)
Płonka Wietrzyńska Emilia (1969)
Płowik Wojciech (1963)
Podlewska Kamila (1986)
Pogonowski Wojciech (1972)
Polakow Stepanów Marek (1968)
Politowska Ludwika (1960)
Pomiankowska Anna (1974)
Pomianowski Andrzej (1940)
Ponikowski Jan (1936)
Popadynec Robert (1983)
Popis Andrzej (1961)
Popławska Dorota (1990)
Popławska Isat Małgorzata (1967)
Popławski Wojciech (1974)
Pracki Stanisław (1949)
Proccarini Jolanta (1971)
Prokopczuk Jerzy (1951)
Pruss Witold (1961)
Pruszek Jan (1949)
Pruszkowski Marcin (1989)
Przekopiak Justyna (1989)
Przetakiewicz Agata (1988)
Przybylska Agnieszka (1962)
Przybylski Krzysztof (1962)
Przybyłowski Tadeusz (1951)
Pryndzisz Robert (1989)
Pyrzyńska Wanda (1963)

Raciborska Małgorzata (1966)
Raciecki Tomasz (1954)
Radwański Kazimierz (1944)
Radziejowski Jerzy (1937)
Radziejowski Władysław (1937)
Radzikowski Jerzy (1937)
Rajszys Ryszard (1951)
Rakowska Katarzyna (1992)
Rakowski Stefan (1941)
Ratajczak Janusz (1949)
Rączka Janusz (1975)
Reda Tadeusz (1953)

Redłowska Hanna (1953)
Reifer Marcin (1959)
Reifer Piotr (1960)
Reklewski Tadeusz (1935)
Rembertowicz Jerzy (1948)
Rembiszewski Jacek (1967)
Rembiszewski Jerzy (1943)
Rędaszka Beata (1988)
Rędaszka Mariusz (1989)
Rocki Leszek (1964)
Rodziewicz Zbigniew (1965)
Roslanowski Tadeusz (1951)
Rosochacka Jadwiga (1948)
Rosowski Reński (1959)
Rossman Krzysztof (1951)
Roś Zbigniew (1982)
Rozbicki Henryk (1951)
Rozmysłowicz Artur (1990)
Różańska Joanna (1992)
Rubach Tadeusz (1939)
Rubkiewicz Stanisław (1977)
Rudawa Violetta (1988)
Rudnicki Andrzej (1989)
Rupniewska Anna (1972)
Rybarczyk Bogdan (1957)
Rymarz Paweł (1980)
Rymuszek Marek (1966)
Rynkiewicz Elżbieta
Ryszka Franciszek (1990)
Rymas Drewnowska Olga (1980)
Rzemek Ksymena (1992)

Sadłowski Andrzej (1949)
Sadłowski Zdzisław (1951)
Sadowska Kalina (1972)
Sagała Konrad (1988)
Sawara Agata (1980)
Sawicki Olgierd (1944)
Schienke Jacek (1968)
Schirmer Maria (1976)
Seltenreich Bogusław (1950)
Sękowska Hanna (1969)
Siciński Ryszard (1946)
Sieszych Artur (1981)
Sieczych Zdzisław (1949)
Siedlanowski Janusz (1941)
Siedlanowska Dwornik Barbara (1948)
Siedlecki Janusz (1936)
Siemek Renata (1984)
Sieradzki Ignacy (1951)
Sierakowski Stanisław (1935)
Sierosławski Stanisław (1942)
Sierpiński Andrzej (1972)
Siewierski Jerzy (1951)

Sikorski Andrzej (1937)
Sikorski Jarosław (1972)
Sikorski Jerzy (1965)
Sipkowska Barbara (1948)
Sitkowski Waclaw (1942)
Skipietrow Mikołaj (1988)
Skolimowski Zbigniew (1981)
Skoneczny Marcin (1988)
Skowroński Andrzej (1974)
Skrzypiec Anna (1948)
Skubiszewski Bogdan (1957)
Stabiński Bogdan (1966)
Stawiński Sławomir (1973)
Stomiany Janusz (1969)
Smoliński Artur (1990)
Sobieszek Agnieszka (1990)
Sobolewski Stefan (1932)
Sochaniewicz Lesław (1946)
Sochowska Grażyna (1991)
Sołtyński Andrzej (1942)
Sopniewska Barbara (1973)
Sosnowski Marcin (1988)
Sowiński Jerzy (1938)
Stabrowska Danuta (1973)
Stajniak Adam (1990)
Stachewicz Anna (1990)
Stanisławska Wanda (1969)
Steinhagen Luiza (1954)
Staniszki Jerzy (1933)
Staniszki Olgierd (1929)
Staniszki Witold (1927)
Starościah Bogdan (1965)
Starzyński Krzysztof (1941)
Staszko Krzysztof (1963)
Staszko Grzegorz (1991)
Stefański Jacek (1962)
Sterliński Maciej (1989)
Stęplewski Bogdan (1950)
Stokowski Paweł (1987)
Stomski Andrzej (1951)
Strojnowska Alicja (1948)
Strusiński Andrzej (1965)
Strusińska Iwona (1965)
Strusiński Stanisław (1962)
Strykowski Bronisław (1944)
Strykier Olga (1992)
Stomski Andrzej (1951)
Styczyński Andrzej (1966)
Suchocki Edward (1935)
Sułek Maria (1956)
Sułkoński Stanisław (1935)
Sułowski Zygmunt (1938)
Surowiec Agnieszka (1987)
Sygnatowicz Monika (1989)

Sykała Niki AHAPI (1987)
Syski Stefan (1950)
Sysko Anna (1967)
Szabrańska Bożena (1972)
Szałański Feliks (1954)
Szamotulski Jerzy (1936)
Szaniawska Krystyna (1966)
Szaniawski Antoni (1963)
Szaniawski Stanisław (1963)
Szatański Jan (1954)
Szaters Mariusz (1961)
Szatkowska Anna (1975)
Szczęsny Mariola (1985)
Szelewicz Sławomir (1973)
Szelichowski Stanisław (1949)
Szewczyk Barbara (1968)
Szeniewski Zygmunt (1951)
Szewczyk Michał (1993)
Szkiełko Małgorzata (1963)
Szenkier Karol (1939)
Szenkier Tadeusz (1939)
Szmagier Karol (1952)
Szołajski Lucjan (1949)
Szerlich Antoni (1961)
Szirowska Cecylia (1965)
Szymtrowska Wiesława (1969)
Szukalski Bogdan (1948)
Szubiszek Małgorzata (1992)
Szusza Piotr (1960)

Śledziwski Andrzej (1971)
Śledziwski Dariusz (1974)
Śledziwski Mariusz (1987)
Śledziwska Aldona (1974)
Ślepowroński Kazimierz (1951)
Ślepowroński Wiesław (1949)
Śleżkin Bohdan (1951)
Świątkowski Zbigniew (1952)
Świdorski Jacek (1962)
Świdorski Jerzy (1948)

Tarchalski Leszek (1936)
Tarnowski Krzysztof (1975)
Tataj Dariusz (1984)
Tatarzyński Andrzej (1990)
Titkow Andrzej (1964)
Tkacz Ewa (1968)
Tkacz Krystyna (1967)
Tkacz Władysław (1962)
Toczyski Wojciech (1948)
Teopliż Krzysztof Teodor (1951)
Tomaszewska Bogna (1980)
Tomaszewska Monika (1977)
Tomaszewski Robert (1990)

Tomaszewski Ryszard (1974)
Tomaszewski Tomasz (1977)
Toruń Danuta (1983)
Toth Zofia (1948)
Traczyk Władysław (1946)
Trypens Apolinary (1950)
Trzciniński Jan (1961)
Trzebicki Jacek (1950)
Turek Bogusław (1954)
Tylżanowski Andrzej (1974)
Tymiński Jerzy (1974)
Tyszkiewicz Monika (1983)

Uhma Czesław (1942)
Uziembło Olgierd (1991)

Wacińska Ewa (1971)
Wajdowicz Grzegorz (1977)
Walczak Grażyna (1963)
Walesiński Witold (1985)
Wałędziak Dariusz (1968)
Wałędziak Marek (1968)
Wallenwein (1962)
Waniak Anna (1990)
Waltz Barbara (1955)
Waszczuk Justyna (1992)
Waszczuk Michał (1989)
Wejzman Tomasz (1989)
Wester Zygmunt (1938)
Weychert Czesław (1933)
Węclawowicz Edward (1939)
Węglarz Alicja (1966)
Więckowski Stanisław (1951)
Wiklik Anna (1967)
Wiland Jan (1929)
Wiland Michał (1931)
Wilma Zbigniew (1949)
Wilski Zbigniew (1951)
Winkler Jerzy (1938)
Wiśniewski Bohdan (1951)
Wiśniewski Włodzimierz (1965)
Witkowska Ewa (1990)
Witoszyński Stanisław (1942)
Witowicz Magdalena (1974)
Witwicka Ewa (1975)
Włodarczyk Ryszard (1950)
Wocjan Juliusz (1944)
Wojciechowicz Elżbieta
Wojciechowski Andrzej (1973)
Wojnar Marek (1992)
Wokrój Julita (1969)
Woźniak Elżbieta (1967)
Woźniak Przemysław (1992)
Woźniak Stanisław (1951)

Wójcik Zbigniew Karyna (1962)
Wójcik Zbigniew (1944)
Woźniakowska Marta (1960)
Wrocławska Monika (1990)
Wrotnowski Andrzej (1941)
Wróblewska Beata (1989)
Wróblewski Lech (1949)
Wrzecian Romuald (1932)
Wyczański Andrzej (1942)
Wyganowski Paweł (1963)
Wyłupek Magdalena (1992)
Wyłupek Roman (1966)
Wyporek Ludwik (1944)
Wyrzykowski Henryk (1949)
Wysocka Danuta (1983)
Wysocki Jerzy (1980)

Zaczykiewicz Bartosz (1988)
Zając Marlena (1975)
Zajączkowski Marek (1993)
Zaleski Jan (1963)
Zaleski Olgierd (1949)
Zaleski Stefan (1964)
Zalewska Małgorzata (1946)
Zalewski Andrzej (1964)
Zalewski Bohdan (1938)
Zalewski Jerzy (1952)
Zalicki Łukasz (1985)
Zaluski Janusz (1932)

Zań Mirosław (1967)
Zawada Roman (1948)
Zapendowski Rafał (1991)
Zawadzki Mariusz (1988)
Zawadzki Robert (1988)
Zawalska Monika (1990)
Zawisza Bożena
Zawiślański Lech (1950)
Zdanowicz Przemysław (1943)
Zelicho Jan (1927)
Zemajtys Katarzyna (1983)
Zieliński Antoni (1930)
Zieliński Dariusz (1989)
Zieliński Krzysztof (1969)
Zielińska Marta (1966)
Zientarska Joanna (1990)
Zięba Radosław (1976)
Zioło Michał (1989)
Zozuliński Władysław (1935)

Żabiński Michał (1962)
Żak Grzegorz (1978)
Żebrowska Katarzyna (1976)
Żmudziński Janusz (1944)
Żukowski Tomasz (1957)
Żuławnik Ewa (1986)
Żybuła Mirosława (1976)
Życzkowski Wodzisław (1944)
Żytkow Światozar (1935)

Uczestnicy Zjazdu przybyli w dniu 16 października 1993 r.

Banaszek Wanda (1963)
Beratowska Małgorzata (1964)
Borowska Teresa (1952)
Bućko Danuta (1968)
Burzyńska Magdalena (1981)

Cacko Joanna (1981)
Chrabelski Piotr (1948)
Chrzanowska Alicja (1980)
Ciaś Monika (1970)
Cygan Olga (1966)
Czułkowski Maciej (1968)
Czubela Miklas (1980)

Dudkiewicz Maciej (1977)
Dyga Barbara (1979)
Dworknik Barbara (1948)

Erhardt Alicja (1965)
Ernst Tomasz (1961)

Frelek Agnieszka (1992)

Glinka Michał (1991)
Górska Helena (1965)
Grodzki Witold (1966)
Gruszczyński Jur (1974)

Jakubowska Genowefa (1948)
Jakubczyk Ludwik (1959)
Jasiński Jacek (1965)
Jaworska Izabella (1988)
Jeziński Janusz (1976)
Jelińska Elżbieta (1969)
Juszkiewicz Zygmunt (1976)

Kaczmarek Witold (1978)
Karolewska Wiesława (1960)
Karwat Ryszard (1963)
Kassur Tadeusz (1947)
Kępka Cezary (1979)
Kępka Julian (1979)
Kijowski Andrzej (1973)
Kisielewski Jerzy (1969)

Kleniewska Katarzyna (1989)
Kłopotowski Łukasz (1992)
Kosińska Ewa (1979)
Kossakowski Wojciech (1950)
Kowalczyk Elżbieta (1963)
Kozera Jarosław (1968)
Kramer Katarzyna (1984)
Kuklewicz Czesław (1966)
Kusideł Grażyna (1969)
Kwiatkowski Wojciech (1947)

Latkowski Jan (1974)
Lewulis Agata (1983)
Lewińska Danuta (1980)

Łuczyńska Maria (1964)
Łukasiewicz Witold (1933)

Malesiński Krzysztof (1976)
Marciniak Zofia (1966)
Marczewska Joanna (1964)
Markiewicz Andrzej (1966)
Marcon Agnieszka (1980)
Mickiewicz Katarzyna (1980)
Miller Jerzy (1963)
Mińkowski Robert (1978)
Murawski Kazimierz (1980)

Najgrodzki Piotr (1958)
Napiórkowski Marek (1968)
Niska Ewa (1968)

Olender Ewa (1969)
Orłowska Sylwia (1982)

Papliński Zbigniew (1940)
Paprocka Grażyna (1976)
Pawlukiewicz Marek (1965)
Piechlicki Andrzej (1969)
Piotrowski Paweł (1966)

Pluta Czachowska Agnieszka (1979)
Pociej Aleksander (1983)
Przybyłowicz Anna (1983)
Purek Krzysztof (1979)
Pytel Ewa (1968)

Radziborski Włodzimierz (1939)

Sanocka Katarzyna (1989)
Skrzypek Maciej (1976)
Słodkowski Arkadiusz (1992)
Sochacka Elżbieta (1973)
Stasiak Elżbieta (1968)
Stępień Barbara (1973)
Szczepański Mieczysław (1945)
Szczęsna Marlena (1985)
Szlenkier Mieczysław (1938)
Szubska Beata (1979)

Ściechowski Krzysztof (1986)
Ślusarska Joanna (1979)
Świdarska Barbara (1980)
Świętorzecki Andrzej (1942)
Świrski Andrzej (1964)

Titkow Olga (1965)
Turowski Andrzej (1991)

Włodarczyk Monika (1992)
Wyganowski Janusz (1956)
Wyłupek Joanna (1969)

Zawadzki Bartłomiej (1990)

Żróbek Magdalena (1973)

Żakowski Michał (1990)
Żebrowski Tadeusz (1975)
Żmigrodzki Krzysztof (1966)

ŁĄCZNOŚĆ Z ZAGRANICĄ

Serdeczne nasze myśli kierujemy ku koleżankom i kolegom, których losy rzuciły za granicę Polski. Mamy informacje o 145 osobach przebywających za granicą. Staramy się utrzymywać z nimi kontakt. Wiele z tych osób należy do Stowarzyszenia Wychowanków. Wiele wspiera nas finansowo.

Utrzymywaniem łączności z nami, zbieraniem składek zajmują się szczególnie:

w **Kanadzie** – Juliusz Łukasiewicz, 48 Whipportvill Drive Ottawa Ontario K1J 7H9,

U.S.A. – Jerzy Radziejowski, 12 Vera Place, Montclair NJ 07042-3006

w **Wlk. Brytanii** – Zbigniew Bokiewicz, 8 Ramillies Rd. Chiswick, London W4 1JN

Wszystkim, ale przede wszystkim wymienionej trójce najserdeczniej dziękujemy za współpracę i pomoc.

Pomyślmy wspólnie, że ta nasza batoriańska rodzina rozsiana jest dosłownie po całym świecie. Gwinea, Argentyna, Australia, Nowa Zelandia, Republika Południowej Afryki, większość krajów Europy, Ameryka Północna i itd. Ogromną radość sprawiają nam listy od nich i każdy okrucz wiadomości.

Uważamy, że wyprodukowany ostatnio film-video o Jubileuszowym Zjeździe będzie widomym znakiem naszej łączności. Szczególnie piękne są w nim zdjęcia Szkoły, warte doprawdy obejrzenia. Ci, którzy byli na Zjeździe będą się mogli odnaleźć, czy to na sali (auli) podczas otwarcia. Czy to podczas spotkań w klasach. Czy na mszy świętej. Czy podczas kolacji i tańców. Czy na uroczystościach na Placu Józefa Piłsudskiego. Czy wreszcie na apelu poległych lub podczas ogniska harcerskiego.

Film jest nadzwyczaj tani, a pamiątka nadzwyczajna. Prosimy Was, nasi zagraniczni batoracy – utrzymujcie z nami kontakt. Stałe o Was pamiętamy.

Uwaga: cena filmu 104 min. wraz z kosztami przesyłki wynosi

20 dol. USA, które można przesłać na konto: Stowarzyszenie Wychowanków Gimnazjum i Liceum im. Stefana Batorego w P.K.O. BP XV OM Nr 1658-6552-132. Przy odbiorze własnym – 14. dol. USA.

Są jeszcze do nabycia:

- * „Pochodem idziemy. Dzieje i legenda Szkoły im. Stefana Batorego w Warszawie”
- * „Materiały biograficzne wychowanków liceum i gimnazjum im. Stefana Batorego w Warszawie, 1918–1944”
- * Krawaty korporacyjne
- * Koszulki białe z emblematami Szkoły
- * Talerzyki porcelitowe z wizerunkiem Króla Batorego
- * Plakietki z herbem na kieszeń marynarki
- * Karnety z portretem Króla Batorego